Nr. 116. Dnia 27 Maja 1871 r. Sobota. Dnia 15 (27) Maja 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś. Magdaleny de Paz. i Bedy Kapłana.
Jutro: ZESŁANIE Ś. DUCHA i Ś-go Germana.
Poniedziałek ŚWIĄTECZNY. Ś-tej Teodozji Męczen.
Wtorek: Ś-tych Felixa Papieża i Ferdynanda.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 52.
Zachód „ „ 8 „ 3.

Długość dnia godzin 16 minut 11.
Przybyło „ „ 8 „ 33.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: † Ś-tej Petroneli Panny.
Czwartek: Ś-tych Fortunata K. i Prokuła M.
Piątek: † Ś-tej Blandyny Panny Męczennicz.
Sobota: † Ś-tych Erazma B. M. i Klotyłdy.

OD REDAKCJI.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych pod d. 23 kwietnia (5 maja) r. b. na wniosek głównego zarządu prassy zatwierdzić raczył nowy program Kurjera Warszawskiego, który to w dosłownym przekładzie dla wiadomości czytelników i prenumeratorów naszych podajemy.

1. *Wiadomości Urzędowe.* Najwyższe Ukazy, postanowienia rządowe, rozporządzenia i przepisy władz miejscowych;—te ostatnie w streszczeniu.

2. *Wiadomości miejscowe.* Krytyczne artykuły o teatrach, koncertach i wszelkich innych publicznych przedstawieniach, o publicznych odczytach, sprawozdania z posiedzeń ogólnych zebrań różnych miejscowych instytucyj, cechów rzemieślniczych, dobroczynności publicznej i o postępach elementarnej edukacji, wystawach sztuk pięknych, rolniczych, przemysłowych i t. p.

Rozbiory i wiadomości bibliograficzne o różnych książkach i dziełach miejscowych i zagranicznych, dozwolonych przez cenzurę; wiadomości o ważniejszych procesach kryminalnych (bez roztrząsania wyroków), oraz tygodniowe wokandy ważnych procesów cywilnych mających być sądzonemi w miejscowych sądowych instancjach. Krótkie artykuły wstępne z dziedziny: nauk, sztuk, ruchu ekonomicznego i społecznego, finansów, prawa, literatury, hygieny popularnej, opieki nad pracą kobiet i dzieci, ochrony zwierząt i t. p.

O nadzwyczajnych wypadkach; wiadomości o ślubach i pogrzebach różnych osób, nekrologi, o ważniejszych uroczystościach kościelnych, nabożeństwach zwykłych i żałobnych. Pobieżne artykuły o potrzebach miasta.

Wiadomości statystyczne. Listy osób przyjezdnych i wyjezdnych ze wskazaniem hotelu. O cenach handlowych i targowych; kursa giełdy miejscowej i zagranicznych; wiadomości meteorologiczne, reklamy. Korrespendencje miejscowe i z innych gubernij i tym podobne komunikacje.

3. *Wiadomości ogólne.* Krótkie wyjątki z gazet stołecznych, dzienników gubernialnych i różnych innych prowincjonalnych pism, w przedmiotach dotyczących życia społecznego, postępów ekonomicznych, oświecenia publicznego, dróg, spławów; sprawozdania z instytucyj ziemskich gubernialnych i powiatowych i tym podobne wiadomości.

4. *Dział polityczny.* Ostatnie wiadomości polityczne z krótkim poglądem i wnioskami. Wiadomości telegraficzne z gazet zagranicznych i telegramy.

5. *Rozmaitości czyli feljeton.* Krótkie poezje, powieści, opisy, opowiadania tak oryginalne jak i tłomaczone. Anegdoty, szarady, rebusy; wiadomości o nowych wynalazkach na polu sztuk, rzemiosł, przemysłu i t. p.

Wszelkie anonsa i ogłoszenia płatne, licytacje, sprzedaże i t. p. ulegające cenzurze policyjnej.

— W dniu jutrzejszym Kościół Święty na całym świecie katolickim obchodzi jedną z największych uroczystości swoich: *Zesłanie Ducha Świętego.* Uroczystość ta obchodzoną będzie w mieście naszem nabożeństwem odpustowem w kościołach: Ś go Ducha wprost ulicy Mostowej z oktawą (wotywy uroczyste odbywać się będą codziennie o godzinie 9-tej);— Ś-go Jacka przy ulicy Freta; — Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich Nieszporach udzieloną zostanie benedykcja papiezka; zaś wotywa odpustowa na intencję braci i siestr Arcybractwa Pocieszenia odprawioną będzie o godzinie 9-tej zrana;— i u Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście.

— Ewangelja jaką Kościół katolicki głosi w pierwszy dzień uroczystości Zesłania Ducha Ś-go, zapisana jest u Jana Ś-go w rozdz. 14: „O zesłaniu Ducha Świętego;" — w drugie święto zaś głoszoną będzie ewangelja zapisana u Jana Ś go w rozdz. 3; „O rozmowie Chrystusa z Nikodemem."

— Na Bielanach jak corocznie odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe.

— W gazetach st. petersburskich zamieszczony jest następujący telegram:

Berlin 11 (23) maja. Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani udała się dziś przez Kassel do Ems. Cesarz Wilhelm, książę i księżna z domu królewskiego, książę Wilhelm badeński i księżna Liegnitz pożegnali Jej Cesarską Mość na stacji koleji żelaznej poczdamskiej w Berlinie, a książę następca tronu wraz z małżonką, księżną Wiktorją—w Poczdamie. (D. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.*— Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) maja r. b., jako w drugi dzień Zielonych Świątek podczas przejazdu na Bielany, następujący porządek zachowany być powinien. 1) wszyscy udający się powozami na Bielany, jechać mają przez ulice: Nalewki, Muranów, Pokorną do rogatek Marymontskich, od rogatek zaś drogą Marymontską przez Marymont, Kaskadę, folwark Rudę, a na ostatek drogą Bielańską, około zdroju; 2) powracając zaś z Bielan, udawać się też winni dalszym ciągiem drogi Bielańskiej przez lasek, aż do połączenia się tejże z drogą bitą od Warszawy do Młocin wiodącą i dalej ku rogatkom Marymontskim, po lewej stronie tejże drogi uważając od Warszawy; 3) bez żadnej różnicy, nie wolno jadącemu na Bielany i napowrót, wymijać lub wyprzedzać się tak w mieście jako i za rogatkami, owszem każdy powóz kolejno jeden za drugim, postępować winien; 4) jadący na Bielany i powracający, trzymać się zawsze powinni linji prostej i prawej strony; 5) wyjeżdżający na ulicę, na której kolej pojazdów porządkowaną będzie, powinni się zatrzymywać dopóki miejsce dla nich przez Policję oznaczonem nie zestanie; 6) osoby wyjeżdżające z miasta na Bielany, przed rogatkami opłatę kopytkowego uiszczać, a w czasie powrotu do Warszawy, kwitki odbiorcom oddawać będą; 7) przekraczający powyższy porządek, którego dopilnowanie Policja wykonawcza ma sobie zaleconem, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie. (Gaz. Polic.)

— Ł — „Wstępne akordy" Mirosława Dobrzańskiego, obejmujące zbiorek ulotnych poezji, ukazały się w druku. Poeta dał pierwszym utworom swej lirycznej muzy tytuł bardzo właściwy. Są to strofy odznaczające się przedewszystkiem piękną muzyką słowa.

Młody poeta patrzy na świat oczyma od łez zamglonemi. Duch jego wyrywa się ciągle ku wyżynom prawdy i miłości, serce pragnieniami wyższemi zbrojne, tęskni i cierpi wśród ziemskiego padołu. Głos poety dźwięczy cicho, rzewnie rozpływając się w tonach skargi łzawej. Ani oburzenia, ani rozpaczy, ani szalonych namiętności wybuchów w nim nie dopatrzysz. Strofy p. Dobrzańskiego są rozpłakane, jak modlitwa żalu. Główną wadę tych prób młodzieńczych stanowi brak oryginalności pomysłów. Napróżnobyśmy szukali tam choć jednej nowej myśli. Wszystko już prześpiewane i przemarzone po tysiąc razy.

Zaletą jest forma gładka i wdzięczna, prostota obrazowania, a nadewszystko niekłamane uczucie. Piosenki p. Dobrzańskiego podobne są dźwiękom fletni płynącym wśród ciszy majowego wieczoru. Ani śladu w nich napuszoności, lub fałszywego blasku.

Te przymioty każą nam powitać w p. Dobrzańskim talent, o niezbyt wprawdzie rozległej skali, — ale wsparty na podstawie pojęć czystych i uczuć szlachetnych.

— E — *Targi Warszawskie* sprowadziły wczoraj od rana dosyć znaczną liczbę sprzedających i kupujących. Przeważnie nabywano drób i nowalje, widocznie szykowano się na pielgrzymkę na Bielany, na drugie święto nadchodzących Zielonych Świątek. Lecz wracając do zwykłego sprawozdania znajdujemy w naszej notatce że funt żywego szczupaka płacono kop. 35, karpia kop. 30, karasia kopiejek $22\frac{1}{2}$, lina kop. $27\frac{1}{2}$, węgorza kop. 17, jesiotra kop. 12, sandacza kop. 20. Śniętego szczupaka funt kop. 15, karpia kopiejek 20, karasia kop. $16\frac{1}{2}$, lina, węgorza i sandacza kop. 15. Kopę raków kop. 60 do rs. 1-go.

Nabiału dostawiono dosyć, funt masła świeżego płacono kop. 30, solonego kop. 26, śmietany kwartę kop. 27, śmietanki kop. 15, mleka niezbieranego kop. 5 do 6, mleka kwaśnego ze śmietaną kop. 4 do 5, ser średniej wielkości i suchości kop. 15, kopę jaj kop. 65 do 75.

Ogrodowizny tanieją; duży ogórek kop. $17\frac{1}{2}$, główka sałaty kop. $2\frac{1}{2}$, rzodkiewki pęczek kop. $1\frac{1}{2}$, koszyczek sałaty kop. 6, kopa grubych szparagów kop. 75 do 90, marchwi pęczek kop. 15.

Drób licznych znalazł nabywców, indyka dużego ceniono rs. 3, indyczkę rs. 1 kop. 60, pulardę kop. 50, kaczkę tłustą kop. 45, parę kurcząt od kop. 30 do 45, prosię od kop. 70 do rs. 1 kop. 10.

Na placu Krasińskich drzewa przywieziono jak na obecną porę ciepłą dosyć dużo, lecz i nabywców znalazło się także spora liczba i tym sposobem materjał opałowy drogo sprzedawano, furę szczap brzozowych płacono rubli 4, olszowych rs. 3 kop. 30, gałęzi rs. 2 kop. 50, kloc dosyć duży na jednokonnej furmance rs. 5, pół sążnia brzeziny z ułożeniem rs. 6 kop. 50.

Na Pradze z powodu święta u izraelitów targ na konie doznał zupełnego fiasco, we czwartek handlarze i faktorzy zgromadzili się na plac targowy, lecz kupców prawie zupełnie nie było, i tranzakcje dokonywały się tylko między handlarzami z profesji, wczoraj zaś znalazło się wystawionych na sprzedaż ledwie kilkadziesiąt koni, a i to cen niższych, tak iż wybrać jaką fornalkę niezłą było niepodobieństwem.

Na placu wołowym wszystko mniej więcej idzie po staremu, kupowano we czwartek kupowano i w piątek, ceny są dosyć wysokie, za dużego stepowego wołu płacono od 27 do 32 dukatów, za średniego od 23 do 27 dukatów, ciele od rs. 4 kop. 20 do 5 kop. 60.

Targ na trzodę dokonywa się teraz na daleko mniejszą skalę aniżeli dawniej. Czy obniżenie się ceny nierogacizny tak oddziałało na dostawców iż towaru mało dostawiają, czy też że kupców niewielu się zgłasza, dosyć że targi idą leniwo. Dużego karmnego wieprza płacono od 18 do 21 rubli, średniego od rs. 14 do 17.

Centnar siana podawano za kop. 90 do rs. 1, słomy za kop. 58 do 70, pęk słomy kop. 13.

= Doczekaliśmy się nareszcie pogody i ciepła, a ciepło nielada bo naprzykład wczoraj dosięgało ono 25 stopni Reaumura. Roślinność powetuje sobie zatem zimną wiosnę. Drzewa okryły się obfitym liściem, w ciągu dwóch dni akacje zakwitły rozszerzając na około przepyszną wiosenną woń, bzy mają już pączki. Słowem Zielone świątki obiecują być w tym roku piękniejsze niż kiedykolwiek. Zamiast doznawać przyjemności wiosennych stopniowo przez dwa miesiące, dostaniemy je wszystkie razem.

= Na ulicy Bielańskiej w części jej pomiędzy Tłomackiem a placem teatralnym, ukończono już układanie bruku żelaznego, roboty na dalszej przestrzeni ulicy nie będą prowadzone póki nie skończy się brukowanie ulicy Miodowej. Na tej ostatniej zabrukowano już część pomiędzy placem Krasińskich a ulicą Kapitulną.

= Trzymilowa przestrzeń szossy nadwiślańskiej, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim ma być naprawioną. Summa na to wyznaczona wynosi rs. 2,488. Podobnież naprawioną będzie 9 wiorst drogi bitej Lubelsko-Siedleckiej na przestrzeni powiatu Lubartowskiego za summę rs. 1,271.

= Pojutrze, jako w drugie święto Zielonych Świątek, przypada zwyczajowa wycieczka na Bielany.

Słyszeliśmy, że grono tutejszych welocypedzistów odbyć ma tę milową podróż na swych dwukołowych pegazach. Lat temu 45 drogę tę biegnąc pieszo ponad Wisłą od rogatek marymontskich przebywała popisująca się ze szybkobieganiem Augusta de Lerhenstejn w trzy kwadranse. Zwrócić należy przytem uwagę, że rogatki były wówczać znacznie bliżej miasta niż obecnie. Szybkobiegaczka biegała po kilkakrotnie do różnych miejscowości po za Warszawę, zadziwiając wszystkich swą wytrzymałością, której zawsze tak się wypiera płeć piękna. Podziwianie jednak nie szło w parze z dochodami, tak dalece, że w dzień wianków 1826 r., gdy Augusta zapowiedziała bieg do Potoku, wówczas publiczność warszawska złożyła wszyst-

kiego złotych polskich szesnaście. Amerykańskie missy lepszem dziś cieszą się powodzeniem. Jest postęp. Ludzkość lepiej teraz potrafi ocenić prawdziwą zasługę.

= Wisła opada ciągle, okazując coraz bardziej piaszczyste ławy. Żegluga statkami parowemi odbywa się już z przeszkodami.

= Słyszeliśmy o zawiązaniu się wspólki z kilkunastu obywateli miasta złożonej, która zobowiązuje się wprowadzić nowy system kanalizacji w Warszawie. Projekt wykonać się mających robót i ustawa wspólki przedstawione już zostały do zatwierdzenia władzy. Wiadomość to ważna, obchodząca ogół. Pomijając już to że nowy lepszy system kanalizacji usunie zapewnie nieprzyjemną woń jaka corocznie przez przeciąg letnich gorących miesięcy w kilku punktach miasta z kanałów odpływowych zanieczyszczała powietrze—pozostaje jeszcze daleko ważniejszy wzgląd sanitarny.—Cieszyć się możemy że ta tak żywo miastu naszemu czuć się dająca potrzeba zaspokojoną zostanie. Życzyć tylko należy ażeby wspólka jak najprędzej do wykonania zamierzonych robót przystąpić mogła,

= Wczoraj na Krakowskiem-Przedmieściu wprost kościoła S-to Krzyzkiego przystąpiono do naprawy rur gazowych.

= Doktór medycyny Filip Czajewicz lekarz ordynujący w szpitalu S-go Rocha, kończy wyczerpującą historję tego szpitala.—Praca pana Czajewicza wspiera się w całości na dokumentach zachowanych w archiwach i obejmie dzieje instytucji od jej początków (1708 r). aż do dzisiejszych czasów.—Zajmujący ten przyczynek do historji miejscowych urządzeń, ukoże się w odcinku „Gazety Lekarskiej."

— *Szanowny Redaktorze!* Zechciej bezstronnie osądzić fakt, który ci tu w krótkości opiszę: w dniu wczorajszym o godzinie 6ej po południu otrzymuję przez miejskiego posłańca bilet wizytowy p. X. właściciela domu przy rogu Złotej i Zgody, na odwrotnej stronie biletu czytam: „Najuprzejmiej upraszam W-go Doktora o wizytę i to o ile czas W-u Panu pozwoli jak najspieszniej."

Dodatek *o ile czas na to pozwoli* upoważniał mnie strudzonego całodziennem zajęciem i spragnionego do przynoszącej prawdziwy wypoczynek wieczornej umysłowej rozrywki, do zanotowania adresu wskazanego między innemi na dzień jutrzejszy zaznaczonemi.

Dzisiaj po odbyciu terminowych zajęć szpitalnych i wizyt lekarskich, już to *bezwarunkowo* naglych, już też po drodze będących, przyjeżdżam o godzinie $1^1/_2$ przed dom na rogu ulicy N. N. znajduję dość liczne towarzystwo wesoło i gwarnie spożywające jakąś przekąskę, przedstawiam się i słyszę przez jedną ze starszych dam towarzystwa wygłoszone zdanie:

„Ach to pan Doktor! nie mogąc się doczekać, sprowadziliśmy już sobie innego lekarza."

— Pozwoli pani zrobić uwagę, przemawiam, że wypadało przysyłając tak nieokreślnie napisaną kartkę wybrać do tego kogoś, z kim, co do czasu mógłbym się porozumieć, w takim razie możebyśmy oszczędzili sobie przyjemności zaznajamiania się w podobny sposób.

— Ja jestem przejeżdżającą,— odpowiedziano mi, i nie znam tutejszych zwyczajów.

Po takim argumencie uznałem za stosowne dalszą naukę tutejszych zwyczajów pozostawić właścicielowi domu, ktory jako miejscowy powinien był to jeszcze wczoraj uczynić, a nie narażałby mnie na stratę czasu i kilku dziesiątek. Wychodząc (bez tradycjonalnego w takich razach trzaśnięcia drzwiami), słyszałem jeszcze z dziedzińca urywki tendencyjnie głośnej rozmowy o dziwnej pretensji doktora i t. p.

Zostawiając, jak to wyżej powiedziałem, sąd o tym fakcie szanownej Redakcji, obeznanej dobrze ze zwyczajami grzeczności obowiązującemi w podobnych wypadkach wszędzie zarówno, pozwalam sobie dołączyć rubla srebrem na rzecz nędzy wyjątkowej (nie moralnej, bobym to mógł wczoraj jeszcze zrobić) i pozostaję z winnym szacunkiem— *Jeden z lekarzy.*

= Na sezon kąpielowy w Ciechocinku mają być urządzone dorożki. Dla osób daleko od zakładu kąpielowego mieszkających, będzie to rzecz arcydogodna.

= W majątku Brzeźno w powiecie Konińskim własności pana Morzyckiego będącym, prócz pokładów węgla kamiennego o czem donosiliśmy już, znaleziono nadto glinkę fajansową i kamień piaskowy. Celem rozpoczęcia eksploatacji kopalni właściciel poczynił już odpowiednie kroki.

= Do liczby muzykalnych zabaw, jakiemi w ciągu lata Warszawianie cieszyć się mogą, przybędzie niebawem jeszcze jedna. Pan Kuhne który przez całą zimę wspólnie z panem Lewandowskim grywał ze swoją orkiestrą w Sali Resursy Obywatelskiej, zamierza grywać przez lato w godzinach poobiednich w ogrodzie wód mineralnych, przyległym ogrodowi Saskiemu. Koncerty te odbywać się będą co niedziela i święto. Pierwszy taki koncert ma mieć miejsce już w przyszłą niedzielę.

= Pan Adam Herman powrócił z Wilna, gdzie dawał koncert.

= Dnia 6 kwietnia w mieście Gostyninie zmarło naraz czworo dzieci, Józef Wiśniewski oraz dwóch braci i siostra nazwiskiem Piekarscy. Lekarz zawnioskował, że śmierć nastąpiła skutkiem otrucia. Niewiadomo jednak co było jego przyczyną.

= Dziś Józef Wieniawski powrócił z Wilna, gdzie dawał koncert w zeszły czwartek, to jest 25go b. m. w teatrze. Przyjmowany był z zapałem.

= Dziś pociągiem spacerowym do Częstochowy wyjechało osób 1028, mianowicie powozami klassy IIgiej, osób 35, IIIciej 161 i IVtej 842.

= Wyszła w tych dniach z druku „Filozofja Natury" Dra Levittoux w oryginalnem wydaniu francuzkiem, tłumaczona z trzeciej edycji polskiej. Autor tłumacząc dzieło swoje na język francuzki, powiększył tekst o 200 stron druku. Wszystko tu jest opracowane i wykonane tak, że wydanie francuzkie uważać można w takim stosunku do wydań polskich, w jakim jest dzieło wykończone do szkicu. W wydaniu tem, w którem autor usiłował rozstrzygnąć kwestje postawione w zarysie filozofji natury, pomieszczony jest artykuł o *Mrówkach* z P. Hubera, k órego przekład zamieścił był autor w czasie swoim w „Gazecie Polskiej," a który tu figuruje w rozdziale „Instynkt i intelligencja" jako cytacja genjalnego badacza—mrówczego życia. Dzieło to Dra Levittoux, jako do gruntu naukowo kwestje natury rozbierające, według zdania Libelta w liście do autora pisanym, zasługuje na uwagę myślących.

— Donoszą nam z Opatowa, iż w pierwszej połowie maja r. b. odbył się tamże koncert amatorski zakończony loterją fantową i balem. Dochód z tego koncertu, przeznaczony na rzecz miejscowego szpitala, wynosił około 600 rsr.

— Student Uniwersytetu S. Włodzimierza w Kijowie, p. Ejsmund, wydaje tam książkę zbiorową p. n. „Co Bóg dał," z której dochód przeznaczony jest na korzyść niezamożnych studentów. Życzymy jej takiego powodzenia, jakie miała poprzednio w takimże celu wydana książka: „Owoce i kwiaty." Szczęść Boże uczciwej myśli.

= Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do wiadomości, iż we środę dnia 19 (31) maja, odbędzie się w salach redutowych, ostatni w tym sezonie czwarty wieczór muzyczny. Początek o godzinie $8^1/_2$ wieczorem. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą od poniedziałku 29 maja aż do dnia koncertu od 1ej do 4ej godziny po południu i wieczorem od godziny 7ej. Wejście na wieczór muzyczny do sal redutowych, od Wielkiego Teatru i od Teatru Rozmaitości.

✝ We wtorek (30 maja), jako w 4tą rocznicę śmierci Edwarda **Grabowskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, w kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. —4022—

✝ We wtorek 30 maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Koch**, odbędzie się w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godz. 11ej z rana, nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —4024—

✝ Ś. p. Piotr **Biernacki** emeryt, były komissarz policji wykonawczej radca Dworu, ozdobiony znakiem niezkazitelnej służby za lat 30, orderami Ś-go Stanisława klassy 3 ciej i Ś go Włodzimierza klassy 2-giej po krótkiej chorobie przeżywszy lat 73, opatrzony ŚŚ mi Sakramentami, zmarł d. 26 maja 1871 roku. Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 29 maja t. r. o godzinie 4-tej popołudniu, z kościoła S-go Marcina, przy ulicy Piwnej, na cmentarz Powązkowski, na które pozostała żona z córką Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4035—

✝ Ś. p. Stanisław **Kamiński**, przeżywszy lat 77, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 26 b. m. życie zakończył. Pogrążone w żalu dzieci wraz z zięciami i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu 28 b. m. to jest w niedzielę, o godzinie $3^1/_2$ po południu z kościoła Śgo Jacka, przy ulicy Freta, oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże kościele, w dniu 30 b. m. t. j. we wtorek, o godzinie 10tej z rana odbyć się mające.
—4048—

✝ Ś. p. Anna z Kotowskich **Paszkowska**, przeżywszy lat 77, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 26 b. m. przeniosła się do wieczności. Pozostała rodzina w bolesnym smutku, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 28 b. m. o godzinie 5tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające —4046—

— „Mosk. Wied." piszą: że Noworossyjski wojenny jeneral gubernator, Jenerał-Adjutant Kocebue, przeprowadzając Wielkich książąt Mikołaja Mikołajewicza starszego i Mikołaja Mikołajewicza młodszego przy oglądaniu twierdzy Bender, spadł z okopu i nadwerężył sobie nogę.

— „Gołos" dowiaduje się, że Ministerjum oświecenia publicznego, weszło z przedstawieniem do komitetu ministrów, o utworzenie w m. St-Petersburgu „towarzystwa Fröblowskiego pomocy i współdziałania, celem początkowego wychowania dzieci w kole rodzinnym". Założycielami tego towarzystwa mają być osoby wysoko postawione, oraz znakomitsi lekarze w St-Petersburgu.

— „Gołos" w kr nice petersburskiej, w widokach zaopatrzenia zakładów proch wyrabiających w dostateczną ilość saletry, doradza zakładanie stowarzyszeń, t. j. arteli dla wyrobu tego materjału z nawozu zwierzęcego.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W tej chwili **Paryż** musi być już w zupełności zajętym przez wojska rządowe. Powstańcy wyparowani d. 24-go z placów Zgody i Vendôme—na tym ostatnim Mac-Mahon założył raraz po zdobyciu, kwaterę główną—z Tuileries, Luwru i pałaców na Quai d'Orsay musieli tego samego dnia ustąpić z Halles, kościoła Ś-go Eustachego i całej dzielnicy przyratuszowej od ulicy Rambuteau do Sekwany rozciągającej się. Około godz. 5-ej po południu d. 24-go opór ich ześrodkował się w Ratuszu i Cité, które o tej porze równie jak Halles i Ratusz ogarnięte było płomieniem. Ustępując przed wersalczykami powstańcy dla utrudnienia im pochodu, zapalili ulice i w Cité gmach sprawiedliwości padł ofiarą ich wściekłości.

Walka około ratusza przy napadzie niemal koncentrycznym wersalczyków, musiała jeszcze tegoż samego dnia, a najpóźniej w nocy z d. 24 na 25, doprowadzić do zajęcia głównego ogniska powstania. Piękny ten gmach o godzinie 5ej, według depeszy Kerna posła szwajcarskiego, stał cały w płomieniach. Mówimy o napadzie koncentrycznym w tem przypuszczeniu, że jenerał Ladmirault przezedłszy Belleville miał już czas do dnia 24 go w wieczór zająć cmentarz Père La Chaise, plac Tronu i przedmieściem S-go Antoniego podstąpić pod ratusz.

Ruch ten uważać trzeba nawet za niezbędny, przez samą istotę działań zdobywczych nakazany. Jeżeliby bowiem powstańcom zostawioną była swoboda ruchów w całej południowo-wschodniej części miasta na prawym brzegu Sekwany, około Père La Chaise, Charenton, Jardin des Plantes aż do linji fortów Bicêtre i Ivry, które zostają w ich ręku, łatwoby im było umknąć w kierunku południowym, a mając dogodne przejście przez rzekę, zamknąć się całą massą w 2 ch powyższych fortach i przedłużyć jeszcze znacznie opór i straszliwy rozlew krwi. (Ob. Telegram.)

Można już teraz powiedzieć że zupełna bierność jaką przyjęli powstańcy w pierwszych dniach napadu, wyniknęła z umyślnego planu nierozpraszania się i działania w samym środku miasta w pozycjach jak najbardziej ześrodkowanych. Wielka szczupłość sił skutkiem moralnego upadku, który poprzedził jeszcze upadek militarny komuny, niepozwalała na bronienie miejscowości—bardziej na zewnątrz wysuniętych. Prócz barykady na Chaussée du Maine w zachodniej części lewego brzegu miasta łączącej Inwalidy z porte Montrouge i Orleans, zamku Muette i Cytadeli Montmatre z barykadą osłaniającą na ulicy Clichy, powstanie nie trzymało się na żadnych innych pozycjach prócz przytykających do Sekwany w samym środku miasta.

P. Thiers jako człowiek uczciwy, szczerze kochający Francję, radzi zgromadzeniu jak największe umiarkowanie i sobie zatrzymując prawo sprawiedliwości,—prawo łaski odstępuje reprezentantom narodu. Wie on, że namiętność w jednym punkcie nasycona, zwraca się z dziesięćkroć większą niż przedtem sprężystością na inne: wie że większość zgromadzenia osiągnąwszy cel ujemny, będzie chciała po dodatni sięgnąć,— i że wojna domowa stoi już na progu Francji, która zaledwie dopiero z wojny domowej wyszła. Sam nie żąda on drakońskiej władzy, drakońskiego porządku w Paryżu— Ferrego, który posiadał w wysokim stopniu zaufanie stolicy, uprosił na prefekta Sekwany. Merów chce nadać Paryżowi według prawa.

Projekta do urządzenia municypalności w Paryżu ściągające się, miały być już onegdaj 25 przedstawione zgromadzeniu jednocześnie z prawem o rozbrojeniu gwardji. Sądzimy że to rozbrojenie nastąpi w pierwszej zaraz chwili, w chwili jeszcze gorącej, że będzie jedną ze składowych części represji obecnie już zapewne dokonanej, że nie wykształci się znowu na odrębne zadanie władzy winnej czuwać nad porządkiem, jak w swoim czaaie sprawa dział na Montmartrę, z której rozpalił się cały tęn nieszczęsny pożar powstania paryzkiego.

Wiadomości Telegraficzne.

Wersal 24-go. — Posiedzenie Zgrom. Narodowego. „Nie przychodzę tu wcale abe was poniżyć; sam jestem niepocieszony nieszczęściem jakie spadło na kraj. Przedewszystkiem pozwólcie mi powiedziec, że powstanie zostało zwyciężone. Chorągiew trójkolorowa powiewa nad większą częścią Paryża. Obmierzły czyn wandalizmu popełniony przez powstańców, jest tylko aktem rozpaczy. Wczoraj dotarliśmy do placu opery, do samego Montmartre i opasaliśmy plac Vendôme, Tuilleries i Louvre. Na lewym brzegu Sekwany jenerał Cissey obsadził większą część najważniejszych punktów. Jenerałowie nie chcieli podczas nocy prowadzić operacji w mieście takiem jak Paryż. Oparły się temu również i względy strategiczne; zresztą nikt nie byłby w możności przeszkodzić bezbożnym w wykonaniu powziętych zamiarów. Płomienie wzbiły się ponad gmachami ministerium skarbu, rady stanu i Izby obrachunkowej. Niepodobna było cokolwiekbądź przeciwko temu przedsięwziąć, gdyż gmachy były oszańcowane, a szańce najeżone działami, a nafta uczyniła pożar niestłumionym. Dziś z rana jenerałowie próbowali wszystkiego co było w ich możności. Ale wtedy kiedy wzięli plac Vendôme, pałac tuileryjski był tylko stosem popiołów. (Ogólny okrzyk przerażenia.) Dokładamy wszelkich usiłowań, aby ocalić Luwr i mamy nadzieję uzasadnioną, że się nam ten ratunek powiedzie. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności również i ratusz stoi w płomieniach. (Nowy objaw przerażenia). Najpóźniej jutro w wieczór będziemy panami Paryża. Jestto przekonanie naszych jenerałów. Wywalczyliśmy zwycięztwo; ale nie panowaliśmy nad ramionami tych zuchwalców (łotrów), którzy użyli nafty i bomby wypełnione naftą rzucali na naszych żołnierzy; od tych bomb wielu poniosło rany zapalne. Obowiązkiem naszym jest zachowanie zimnej krwi i jedności, które są absolutnie potrzebne.“

Thiers mówi następnie o tem zwycięztwie, które zasługuje na podziw Europy i tak dalej rzecz prowadzi:

„Wytrwajcie w spokoju; inaczej osłabicie zarówno armię jak i rząd. Po otrzymanych rezultatach nie należy tak prędko już niedowierzać temu co przedsięweźmiemy (ogólny poklask). Potrzeba karać legalnie, ale nieubłaganie. Sumienie publiczne nie powinno zaznać miłosierdzia dla podobnych przestępców. Ukarzemy według praw. Proponuję, aby prawo łaski przenieść na Zgromadzenie Narodowe: W ten sposób podzielim panowie odpowiedzialność pomiędzy siebie i nas (rząd). Po ukończeniu działań wojennych, sprawiedliwość musi zaraz przystąpić do dzieła.“

Thiers zawiadamia wreszcie Izbę, że gwardziści narodowi należący do stronnictwa porządku, uderzyli na alarm. Rząd rozkazał ruch ten powstrzymać, aby zapobiedz wszelkim fałszywym jego tłómaczeniom. (Oklask).

Nie prawdą jest, aby Ferry mianowany był prefektem departamentu Sekwany. Ferry przyjął tylko z czystej miłości ojczyzny tymczasowo obowiązki prefekta Sekwany, obowiązki które wielu odrzuciło.

Rząd wniesie jutro prawo dotyczące rozzbrojenie ludności paryzkiej i prawidłowego mianowania merów stolicy. Po klęskach takich jak obecna, powstanie nie zdoła kiedykolwiek znowu podnieść głowy. Izba zechce uzbroić się w pokorę i przez to przyczynić się do przezwyciężenia trudności obecnego położenia, zechce użyczyć rządowi spokoju, którego on tak bardzo potrzebuje, aby mógł działać. (Gorące oklaski).

Posiedzenie zamknięto.

Bern 25go—Rząd związkowy otrzymał depesze od posła w Paryżu Dra Kerna, które potwierdzają zupełne obrócenie w perzynę pałacu tuileryjskiego. Jest nadzieja, że Luwr zostanie w części uratowanym. Obecnie palą się jeszcze gmachy ministerjum marynarki i skarbu (jeden na placu Zgody, drugi na ulicy Rivoli), pałac Elysée (na Faubourg St. Honoré) pałac zgromadzenia narodowego (nad Sekwaną wprost placu zgody—z drugiej strony rzeki) i wiele domów prywatnych. Powstańcy za pomocą balonów rozsiewają czerwone plakaty, w których oznajmiają, że ich walka śmiertelna będzie straszną. W mieście zapanowała ogólna rozpacz.

Wersal 24go godz. 3 po południu.—Dziś po południu słyszano huk eksplozji od strony Paryża. Bliższych szczegółów jeszcze brak. Tuilleries zupełnie spalone. Galerje Luwru dały się jeszcze ocalić.

Wersal 24go wieczorem.—Z Paryża o godzinie 5ej w wieczór donoszą, że walka o Dworzec północny, Ratusz i inne pozycje nie ustaje. Eksplozja słyszana wczoraj w Wersalu nastąpiła w pałacu luksemburgskim, którego część powstańcy wysadzili w powietrze. Palais Royal w płomieniach. Sądzą, że trzecia część Luwru da się ochronić, Mac-Mahon przeniósł kwaterę główną na plac Vendôme. Wojska prowadzą dalej działania z energją i ożywione są jak najlepszym duchem. Spodziewają się, że powstanie zgniecionem będzie zupełnie w dniu jutrzejszym. W Cité sroży się pożar i niewiadomo jeszcze czy to płonie pałac sprawiedliwości, czy też blizko położone koszary. Gęsty dym zawisł nad Paryżem; nieustannie pada deszcz popiołów.

Wersal 25go z rana.—Dziś w nocy wojska rządowe zdobyły ratusz i zajęły fort Montrouge. Operacje wojenne w Paryżu z nadzwyczajną energją prowadzone są przez trzy korpusy. Panuje uzasadniona nadzieja, że do dzisiejszego wieczora wojska zapanują zupełnie na Paryżem. Słychać, że Vinoy zostanie gubernatorem. Brak urzędowego potwierdzenia wiadomości o aresztowaniu Pyata, Ranviera, Delesclusa i Cluseretа. Szkody zrządzone w mieście są bardzo znaczne. Wiele domów albo mocno uszkodzonych, albo spalonych. Obecnie jest tylko jeszcze nadzieja uratowania kolumnady Luwru. Straż ogniowa miast prowincjonalnych wezwaną do Paryża.

Bruksella 25go.—Izba reprezetantów. Na interpellacje Dumortiera w przedmiocie ostatnich wypadków w Paryżu, w której prassa belgijska otrzymuje powinszowanie z powodu jednomyślności, z jaką potępia postępki powstańców paryzkich odpowiedział d'Anéthan, że rząd posiada dostateczne pełnomocnictwo do ujęcia na granicy sprawców tych bezeceństw, jakie spełnione zostały w Paryżu. Minister dodał, że przestępców tych nie można uważać za wychodzców politycznych, i że kara musi ich dosięgnąć.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 27 Maja godz. 11 m. 30 z rana.

Wersal 26.go.—Powstańców wparto dopiero do Belleville i Buttes Chaumont, skąd rzucali bomby naftowe na Paryż i spowodowali nowe pożary. Wiele gmachów publicznych jako to: Panteon, pałac bankowy i większa część kościołów uratowana. Kilku przywódców, między nimi Dąbrowskiego, rozstrzelano. Los arcybiskupa i innych zakładników niewiadomy.—Mac-Mahon wystosował ostatnie wezwanie do powstańców.—Fort Bicêtre zajęty przez wojska rządowe.

ZE SWIATA DZIENNIKARSKIEGO.

Skreśliliśmy kiedyś na tem miejscu sylwetkę jednego z licznych filarów prassy perjodycznej, reportera. Z amerykańskiego „New-York Times“ czerpiemy dane do charakterystyki drugiej podpory dziennikarstwa, jaką jest specjalny korrespondent.

Amerykański dziennik jest obojętnym na stosunki rodzinne korrespondenta, pozwala mu mieć żonę lub być kawalerem, byleby posiadał następujące uzdolnienia.

„Dobrze jest pisze Times“ jeśli się płynnie wyraża w sześciu językach, jeśli mieszkał we wszelkich mieszkalnych okolicach świata, i jeśli zna równie dokładnie wnętrze Afryki jak góry Rockey-Mountains. Korrespondent musi być dobrym kucharzem, powinien się znać na muzyce, być pierwszorzędnym graczem w wista, sportsmenem, zręcznym myśliwym, dobrym mówcą, wolnym mularzem, palaczem (tytuń jestto najlepsze paliativum przeciwko głodowi) i wreszcie najwyborniejszym pakmajstrem, tak ażeby był w stanie: kałamarz, puszkę do depesz, chłopca do butów, biblję, baryłkę wódki, kilka koszul, okrycie od deszczu, ślepą latarnię i ruszt do smażenia, w jednym tłomoczku do siodła przytroczyć.

Doświadczony korespondent specjalny nie podróżuje nigdy bez paszportu, bez znacznego zapasu kart wizytowych z nazwiskiem i dokładnym adresem,—bez rewolweru (którego posiadanie winien wedle możności ukrywać) bez neseserki z nićmi i igłami, naparstkiem i guzikami;—parasol, korkociąg i para butów nieprzemakalnych odstępować go nie powinny. Musi mieć też strój paradny, bo nie wie dnia i godziny w których do stołu książęcego zaproszony będzie. Wtedy dopiero kiedy się w te wszystkie rzeczy zaopatrzy, jeżeli przebył dwa razy cholerę i różne febry podzwrotnikowe, jeżeli należycie prochu powąchał można o nim powiedzieć: oto gotowy korespondent specjalny!

Tyle o jego kwalifikacjach i przymiotach.

Posłuchajmy teraz jak musi życie urządzić. Korespondent powinien rano wstawać i umieć czuwać przez całą noc, stosownie do okoliczności: obawa musi mu być obcą, żadne niebezpieczeństwo go nie odstraszy, żadna trudność nie powstrzyma. Powinien być tak spokojnym, i mieć taką przytomność umysłu aby módz wśród bombardowania, gdy pociski świszczą na około, recytować z pamięci mowy Burkego. Pisać listy na bębnie, na pokładzie okrętu podczas burzy, na gzemsie komina, na poddaszu palącego się domu, na dachu omnibusa lub na wierzchołku Mont-Blanc jest dla niego dziecinną igraszką. Są specjalni korrespondenci umiejący pisać stojący w wagonie ekstracugu, na grzpiecie od konia, leżący w łóżku a nawet po ciemku. Korespondent musi być w każdej chwili gotowym do podróży na drugi koniec świata i jedzie z równym pospiechem do Rossji w styczniu i do Indji w czerwcu. Musi z tym samym spokojem ducha przebywać kraj w którym panuje tyfus, choroba lub ospa z jakim jest obecnym na weselu księżnej Ludwiki angielskiej. Jeśli nigdzie niema wojny, musi dostarczać sprawozdań z pogrzebów, obrzędów weselnych, uczt, śledztw sądowych, kazań, uroczystości koronacyjnych, podróży morskich, wystaw rolniczych, uroczystości założenia kamienia węgielnego, egzekucji zbrodniarzy, wystaw sztuk pięknych i wyścigów konnych. Musi znać wszystkie interesa i być gotowym do polemiki z każdym dziennikarzem.

Za pierwszym razem kiedy go pamięć zawiedzie, a w sprawozdaniu brak będzie zwykłej bystrości i jasności, korrespondent może być pewnym że mu jego pryncypał grzecznie zaleci aby specjalną korrespondencję oddał komu innemu, a sam poszukał innego sposobu do życia.

Jeśli tak się wydarzy,—o biedaku zapomną na drugi dzień wszyscy ci którzy go znali jako korrespondenta specjalnego. Opinja publiczna którą tak często rozbudzał, a jeszcze częściej sam stwarzał, przechodzi do porządku dziennego. Któż dziś, oprócz krewnych myśli o korrespondencie „Timesa“ zamordowanym przed 12-tu laty w Chinach?

Kiedy dymissjonowany korrespondent, powiesi na kołku dziennikarstwo od którego osiwiał, nie wart jest więcej jak karabin bez zamku, stępiona szpada lub zagwożdżona armata. Nikt już nic wiedzieć o nim nie chce.

Co zrobić z podobnym odłamkiem filaru dziennikarstwa?.. Chyba przeznaczyć go na pomocnika mistrza sprawiedliwości, lub na dyrektora jakiego więzienia. Taki tylko może być koniec karjery człowieka który tak blizko dotykał się nikczemności i głupoty ludzkiej!....

„ Pisarzowski Adam, właś. dóbr Karniewo,
„ Hr. Skarbek Józef, właś. dóbr Osięciny.

Współpracownicy Towarz. Imperiał

w charakterze agentów.

Gubernia Warszawska,

Miasto Warszawa i okolica:

JJWW. i WW.
Hr. Łubieński Paweł, Nowy-Świat Nr. 36,
Karnecki Juljan, Nowolipki Nr. 2386b (4),
Hochedlinger Albert et Friese, Żelazna Brama Numer 413e (2),
Bersohn Władysław, Senatorska Nr 468/9 (20),
Niedźwiecki Stanisław, Marszałkowska Nr 1373,
Aleksandrowicz Jan, Leszno Nr 671b (1—3),
Wilder Izydor, Nalewki Nr 23,
Rojewski Roman, Królewska Nr 1066k,
Bukspan Henryk, Nowolipie Nr 2418 (16),
Hr. Łubieński Paweł, w pow. Warsz. i Radymińskim,
Łaszcz Ludwik, właśc. dóbr w powiecie Górno-Kalwaryjskim,
Iwanicki Władysław, właś. dóbr w pow. Grójeckim,
Serafiński Edward, urzędnik w pow. Grójeckim,
Miaskowski Bolesław, urzędn. w pow. Nowomińskim,
Zawisza Wiktor, w powiecie Błońskim,
Czajkowski Zenon, w powiecie Gostyńskim,
Berthold Gabrjel, w powiecie Włocławskim,
Mąkowski Wojciech „ „
D. H. Bock „ „
Lipnicki Karol „ „
Nowakowski Wład., Rejent w pow. Radiejewskim.

Gubernja Kaliszska:

Zabokrzecki Juljan, wł. dóbr w powiecie Łęczyckim,
Balicki Jan, rejent „ „
Taczanowski E., wł. dóbr w powiecie Wieluńskim,
Jabłkowski Boles., właś. dóbr w pow. Turekskim,
Bakowicz Franciszek, emeryt, w powiecie Kaliszskim,
Załuskowski Hilary, wł. dóbr „ „
Rosenthal Stanisław kupiec „ „
Potworowski Adam, wł. dóbr w powiecie Konińskim,
Dobrski Bruno, w powiecie Sieradzkim,
Rembowski Kazimierz „
Wołczyński Leon, urzęd. „
Munter Bernard, kupiec „
Zacharewicz A. kupiec w powiecie Słupeckim,
Berthold Gabrjel, w powiecie Kolskim.

Gubernja Petrokowska:

Lubowidzki Karol, wł. dóbr w pow. Łaskim,
Hr. Stadnicki Gustaw, wł. dóbr „
Jelnicki Teodor, wł. dóbr w pow. Petrokowskim,
Hochedlinger Albert et Friese w pow. Łodzińskim,
Dobrzelewski Leopold rejent, w pow. Noworadomskim,
Piotrowski Stefan, dzierżawca dóbr. „
Zawadzki Stanisł. właś. posiadłości w pow. Rawskim,
Szanser Stanisław, emeryt „ „

Gubernja Radomska:

Załęski Juljusz, właś. dóbr w pow. Sandomierskim,
Ostrowski Wojciech były jenerał-major, w powiecie Opatowskim,
Malczewski Juljan. pisarz Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z. w pow. Radomskim,
Chodnikiewicz Konstanty, referent ubezpieczeń, w powiecie Opoczyńskim,
Gradowski Edward, inżynier drogowy, w pow. Opoczyńskim,
Piasecki Adam, rejent w powiecie Końskim,

Gubernja Kielecka:

Hr. Małachowski Włodzimierz, w pow. Kieleckim,
Łuniewski Erazm, właś. dóbr w pow. Stopnickim,
Stefański Antoni, urzędnik „ „
Borkowski Stanisł., właś. dóbr, w pow. Andrejewskim,
Olszowski Gustaw „ „ „
Srzednicki Ludwik, wł. dóbr w powiecie Miechowskim,
Stamirowski Konstanty b. urzędnik „
Borkiewicz Leopold w powiecie Miechowskim,
Wrzosek Jan b. urzęd. „ „
Chrzanowski Henryk, wł. dóbr w pow. Olkuszskim.
Wiszniewski Konrad, były professor w powiecie Pińczowskim,
Rajski Konstanty, sędzia pokoju, w powiecie Włoszczowskim,

Gubernja Lubelska:

Miłowicz Kazimierz, wł. dóbr w pow. Hrubieszowskim,
Błeszyński Wład., wł. dóbr w pow. Krasnostawskim,
Moskalewski Feliks kupiec i właś. dóbr w powiecie Lubelskim,
Leszczyński Jozef, administrator dóbr, w powiecie Lubartowskim,
Mroczek Hil. referent ubezp. w pow. Zamośćskim.

Gubernja Siedlecka:

Cielecki Konst., właś. dóbr w pow. Węgrowskim,
Swiderski Józef, wł. dóbr w pow. Garwolińskim,
Horodyński Witold, wł. dóbr w pow. Łukowskim,
Suzin Adam, w pow. Bielskim,
Kobyliński Hubert, referent ubez. w pow. Radińskim,
Rykowski Aleksander w pow. Siedleckim,
Giejsztor Kar. kondukt. techn. w pow. Sokołowskim.

Gubernja Płocka:

Sutkowski Rudolf, właś. dóbr w pow. Płockim,
Jaroszewski Feliks obyw. „ „
Fogel Gustaw kupiec „ „
Piechowski Wład., wł. dóbr w pow. Rypińskim,
Gralewski Jan, wł. dóbr w powiecie Sierpeckim,
Rudowski Szymon, wł. dóbr w powiecie Mławskim,
Laskowski Juljan „ „
Rykowski Erazm emeryt, w powiecie Przasnyskim,
Prokulski Józef, jeometra w powiecie Płońskim,
Berthold Gabryel w powiecie Lipnowskim,
Mąkowski Teofil, kasjer miejs. w pow. Lipnowskim.

Gubernja Łomżyńska:

Piotrowski Fran., wł. dóbr w pow. Mazowieckim,
Dębski Fran., b. naczel. p-tu, w pow. Łomżyńskim,
Jędrzejowski Fran., były komisarz ekonom, w powiatach: Koleńskim i Szczuczyńskim,
Górski Aleks. dyr. cukrowni w pow. Ostrołęckim,
Karnecki Wład., urzędnik w pow. Pułtuskim.

Gubernja Suwałkska:

Jabłoński Erazm, inżynier drogowy w powiecie Marjampolskim,
Swiątecki Władysław, Radca Dyr. S. T. K. Z. w pow. Sejneńskim.

Jeneralni Reprezentanci:
EDWARD EPSTEIN I COMP.

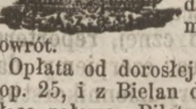
(2—6) — 3921

— Dr Med. Karol **Benni**, lekarz ordynujący Szpitala Dzieciątka Jezus, zamieszkał przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 24, przyjmuje chorych codziennie od godziny 11-ej do 12-ej. —4030—

Wody Krynickie.

Pierwszy transport tegorocznego czerpania, nadszedł do składu wód mineralnych naturalnych, przy aptece pod firmą: *D. T. Heinrich* w Warszawie.
(1—1) —4018—

ZAWIADOMIENIE
od
ZARZĄDU ŻEGLUGI PAROWEJ.



Za zezwoleniem JW. Ober-Policmajstra miasta Warszawy, z dnia 14/26 maja r. b. za Nr 42530, Statki parowe kursować będą w dniach 16/28 i 17/29 maja b. r. od mostu Aleksandrowskiego do Bielan i napowrót.

Opłata od dorosłej osoby z Warszawy do Bielan wynosi: kop. 25, i z Bielan do Warszawy, kop. 25, dzieci do lat 10 płacą połowę. Bilety do Bielan, sprzedawać się będą przy przystani passażerskiej w Warszawie, a do Warszawy na przystani w Bielanach, Pierwszy paropływ wyruszy z Warszawy w niedzielę o godzinie 10-ej rano, a w poniedziałek o godzinie 6-ej rano, inne paropływy regularnie odchodzić będą co godzinę; ostatni paropływ wyjdzie z Bielan o godzinie 10-ej wieczorem.

Nadmienia się przytem, że dla pomieszczenia większej liczby osób, przy paropływach holowane będą statki zwyczajne na których siedzenia urządzone zostały.

Uprasza się Szanowną Publiczność, aby raczyła zastosować się co do pomieszczenia osób, do dyspozycji Kontrollera Żeglugi parowej a to dla uniknięcia wszelkich nieporządków.

Warszawa dnia 26/5 1871.

Za Dyrektora Żeglugi parowej **W. Sawicki.**
(1—1) —4043—

KANTOR BANKIERSKI
Maurycego Nelken,

na Krakowskiem Przedmieściu Nr 77 nowy.

Mam honor zwrócić uwagę Szanownych moich Klientów mających zamiar w roku bieżącym udać się za granicę, aby skorzystać chcieli z obecnego nizkiego kursu monet zagranicznych, w które kantor mój zaopatrzyłem.

Dla dogodności Szanownych moich Klientów, starałem się interes mój bankierski rozwinąć, a zawiązawszy stosunki handlowe z domami bankierskiemi w różnych krajach, jestem w możności wystawiać przekazy i akreditiwa, płatne za okazaniem na następujące miasta:

na Paryż,	na dom Bankowy	Braci v. Rotschild;
Wiedeń,	„	S. M. v. Rothschild;
Amsterdam,	„	Wertheim et Gompertz;
Berlin,	„	Dyskontowy Bank;
Brukselle,	„	Brugman Syn;
Drezno,	„	Michael Kaskel;
Wrocław,	„	Eichhorn et Comp.
Poznań,	„	Morytz i Hartwig Mamroth;
Kraków,	„	Antoni Hoelzel;
Nizza,	„	Avigdor Lainès Syn;
Zürich,	„	C. Schulthess Sukcessorowie
Aachen,	„	R. Suermondt et Comp.
Wiesbaden,	„	Carl Calb Syn;
Ems,	„	Becker i Jung;
Carlsbad,	„	Bernhard Schwalb;
Franzensbad,	„	Leopold Herz;
Toeplitz,	„	Emanuel Meyer;
Petersburg,	„	Bank Międzynarodowy;
Moskwę,	„	Prywatny Bank Handlowy;
Rygę,	„	Jacobs et Comp.
Odessę,	„	Bracia Raffalovich.

W nadziei zatem, iż jak dotąd tak i nadal zaszczycony będę zaufaniem które za podstawę mojej firmy uważać nie przestanę, mam saszczyt polecić się Szanownej Publiczności.
(1—5) —4049—

W KASKADZIE

przez Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek,
grać będzie od rana do wieczora,
Tercet pod dyrekcją Pana **Roberta Zülecke.**
Zakład zaopatrzony w **Raki, Szparagi i Kurczęta,** oraz wszelkie **Jadła, Napoje i Wina** wyborowe.
(1—1) —4008—

PRADO.

Zakład Spacerowo-Gastronomiczny za Rogatkami Wolskiemi,
(dawniej Ogród Ohma).

Jutro i pojutrze grać będzie Muzyka Wojskowa złożona z 50-stu osób. Wejście Kop. 15. Dzieci i Uczniowie płacą połowę.

Na zakończenie Ognie Bengalskie.

(1—1) 4023—

TEATR WIELKI. Dziś: **Piękna Helena.** Jutro **Figle Szatana.**
TEATR ROZMAITOŚCI. — Dziś: **Radcy Pana Radcy.—Dzień z życia Diderota.** Jutro **Samoluby.**

TIVOLI.

Program Koncertu Orkiestry
pod dyrekcją
ADOLFA SONNENFELDA.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Fra-Diavolo," Aubera. 2. Freut Euch des Lebens, walc, Straussa. 3. Farewell! meditation, G. Langego. 4. Słubicki, mazur, P. Eibla. 5. Uwertura z op. „Maritana," Wallacego. 6. Von der Börse, polka, J. Straussa. 7. National Gesang, z op. „Karol VI-sty," Halevyego. 8. Péle Melé, potpourri, Konradiego. 9. Künstlerleben, walc, J. Straussa. 10. Potpourri z op. „Traviata," Verdiego. 11. „Czyż tak?" polka, J. Maliszewski. 12. Oleś, mazur, A. Sonnenfelda.

Pojutrze:

1. Uwertura z op. „Marta," Fr. Flotowa. 2. Fischerlied G. Langego. 3. Neu Wien, walc, J. Straussa. 4. Potpourri z op. „Faust," Gounoda. 5. Uwertura z op. „Sroka złodziej," Rossiniego. 6. Entr' Acte, z op. „La Colombe," Gounoda. 7. Im Krapfenwald'l, polka, J. Straussa. 8. Melodyjny Kongres, potpourri, Konradiego. 9. Traumbilder, fantazja, Lumbyego. 10. Marsz Egipski, J. Straussa. 11. Geschichten aus den Wiener Wald, walc, J. Straussa. 12. Marsz z Ojcowa K. Platera.

W Niedziele i Swięta początek o godzinie 6-ej.
W tygodniu początek o godzinie 7-ej.
Wejście Kop. 15. Codzień Koncert.
(1—1) —4013—

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU
B. BILSEGO,
Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina,
złożonej z 60 ciu artystów.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Semiramida," Rossiniego. 2. Kadryl z op. „Księżna Gerolstein," Bialago. 3. Introdukcja z opery „Mignon," Thomasa. 4. Potpourri z op. „Traviata," Verdiego 5. Uwertura z op. „Tanhäusser," Ryszarda Wagnera. 6. Opowiadania z Lasu Wiedeńskiego, walc, Straussa. Solo na cytrę 7. Nad morzem, pieśń, Fr. Schuberta. Solo na puzonie wykona pan Künzel. 8. Kongres melodyjny, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Gwiazda północna." Meyerbeera. 10. Gavotte Ludwika XIII-go. 11. „Der Ritt der Walküren," Ryszarda Wagnera. 12. Von der Börse, polka, Straussa,

Pojutrze:

1. Uwertura z op. „Rienzi," Wagnera. 2. „Schillerfest" Marsch, Meyerbeera. 3. „Vergissmeinnicht," (solo na wiolonczellę), Schuberta, wykona 8-miu wiolonczelistów. 4. Wielka fantazja z op. Meyerbeera „Prorok," Wiprechta. 5. Uwertura z op. „Wilhelm Tell," Rossiniego. 6. „Die Fürstensteiner," walc, Bilsego. 7. „Abendlied," na instrumenta smyczkowe, Schumana, wykonane przez 37 osób. 8. „Noten-Wechsel," potpourri, Straussa. 9. Uwertura z „Hugonotów," Meyerbeera, 10. Węgierska polka, Straussa. 11. Traumbilder, fantazja, Lumbyego. (Solo na cytrę). 12. Marsz Perski, Hertla.

We Wtorek:

1. Uwertura z op. „Ruy-Blas," Mendelssohna-Bartholdy. 2. Między-akt z op. „Lohengrin," R. Wagnera. 3. Marsz pogrzebowy, Chopina, instrumentował Töpler. 4. „Powrót żołnierza," obraz muzykalno-charakterystyczny. 5. Uwertura z op. „Wolny strzelec," K. M. Webera. 6. Illustrationen-walc, Straussa. 7. Berceuse Księcia E. von Sayn-Witgensteina. 8. Offenbachiana, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Niema z Portici," Aubera. 10. Pizzicato-polka, Jana i Józefa Straussów. 11. „Kaischer-Marsch," Wagnera. 12. Bravour-galop, Schulhoffa.

W Srodę Symfonja A-dur, L. Beethovena. — Fantasie sur l'air Irlandais (La dernière rose de l'été) pour la Harpe par Oberthür jouée par Monsieur Alphons Hasselmans. Warjacje na temat Mozarta, ułożone na skrzypce David, wykona Pan Ersfeld.

Od jutra początek o godzinie **7**-ej.
Cena wejścia Kop. 25. Codzień Koncert.

Jutro:

na Wodach Mineralnych w ogrodzie Saskim,
Orkiestra pod dyrekcją **A. Kuhne**, wykona następujący program.—Część I: 1) Marsz uroczysty, Fahrbacha; 2) Wein Weib und Gesang walc, Jana Straussa; 3) Uwertura „z Maritany," Vallace'a; 4) Gnomen polka, J. Straussa; 5) Stabat Mater Rossiniego; 6) Obertas-Mazur, Lewandowskiego.—Część II: 7) Uwertura z opery „Wilhelm-Tell," Rossiniego; 8) Mazur sołowy (wykona na trąbce A. Kuhne), Krzyszkowskiego; 9) Fragment z opery „Romeo i Julja," Gounoda; 10) Johan Strauss, kadrille, Lewandowskiego.—Część III: 11) Marsz z opery „Tanhäuser," Wagnera; 12) Gabriellen, walc koncertowy, B. Bajera; 13) Melange, Poutpourri, H. Szultza; 14) Parforce galop, Jana Straussa.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.2 R.; barometr opada, wiatr bardzo słaby, północno-wschodni, pogoda.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 3 cali 10.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera" stronnice 5, i 6.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 116 | Sobota. | Dnia 15 (27) Maja 1871 r.

Z Poznania. — Pierwszy to dzień ciepły dzisiaj, a to dwudziesty drugi maja. Warto dla pamiątki zanotować w stuletnim kalendarzu, iż 18 maja trzeba było w piecu palić. Nie tylko w świecie politycznym zmiany i przetworzenia, ale i atmosfera podlega rewolucjom. Z Poznania coraz więcej osób ucieka używać wiosny i słuchać słowików na wsi. Dużo osób już i o wodach myśli. Ospa u nas jeszcze gości. Dość długo gospodaruje i ofiar zabrała nie mało. Szczególniej dużo służebnych dziewczyn umarło. Mężczyzn bardzo mało w porównaniu uległo tej chorobie. Podobno teatr nasz za kilką dni powraca, i ma nas powitać nowemi dziełami, dotąd na scenie naszej nie granemi.

⨯ Z najnowszych „meteorologicznych korrespondencji“ L. Clericusa, podajemy zajmujące odkrycie profesora Dra Prestla w Emdenie, według którego lata zimne odpowiadają latom w których liczba plam na słońcu dochodzi do maximum, i w których najczęściej pojawia się zorza północna. Prestel pisze między innemi: „Wobec skąpo ukazujących się zwykle zjawisk zorzy północnej, tegoroczna zima szczególnie zasługuje na uwagę pod względem obfitości podobnych fenomenów. Stosunek tego zjawiska do pogody (po większej części jeszcze nader problematyczny) może tu być jak na teraz po krótce tylko traktowanym. Jeśli zestawiemy Wolffa porównawcze cyfry plam na słońcu, z liczbą dni w roku w których obserwowane są zorze północne, to pokaże się że w tym samym czasie w którym zaznaczono największą liczbę plam na słońcu, największa też jest liczba obserwacji zorzy północnej; w czasach zaś w których liczba plam na słońcu jest nieznaczną, nie wiele też wydarza się wypadków zorzy północnej. Maximum plam na słońcu i zjawisk zorzy północnej, przypada (jeśli już dalej nie sięgać) w latach: 1838, 1849 i 1860; do tych dat przyłączyć teraz należy rok 1871. Jednocześnie okazuje się, że w tych latach temperatura trzymała się mniej więcej poniżej średniej. Z tego powodu w bieżącym roku nienależy się spodziewać ani upalistego lata ani ciepłej jesieni. Paralelizm perjodów plam na słońcu i zjawisk zorzy północnej, był już znany wtajemniczonym; równoczesność tych perjodów z zimnemi latami jest faktem nowym. Musi on naturalnie zainteresować większą część oświeconej publiczności, a dla praktycznej meteorologji, wytworzenie i rozwój której są kwestją palącą,—przedstawia niesłychaną doniosłość.

⨯ Towarzystwo dramatyczne p. Lecha Nowakowskiego, ulegając prośbom tak obywateli Gniezna jak i okolicy, zatrzymuje się tam do przyszłego wtorku, w skutek czego dane będą jeszcze kilka przedstawień. We środę więc dopiero nastąpi powrót artystów do Poznania.

⨯ Franciszek Achilles Longet znany fizjolog francuzki zmarł w tych dniach w Paryżu. Longet był profesorem medycyny w Paryżu, członkiem akademji umiejętności i wielu uczonych towarzystw w całej Europie. Dwa główne dzieła, które zjednały zmarłemu uczonemu sławę europejską noszą tytuły: „Traktat anatomji i fizjologji systematu nerwowego u człowieka i zwierząt kręgowych,“ i „Kompletny traktat fizjologji.“

⨯ Młody powieściopisarz p. Teofil Szumski, wydaje we Lwowie od 3 maja b. r. nowe czapismo literacko-belletrystyczne p. t. „Wola.“

⨯ Zawiązała się spółka kupców z Brenny do wydobywania nafty w zachodniej Galicji. Spółka posiada kapitału 250,000 talarów, podzielonych na akcje po 1,000 talarów. Nabyła ona 3,000 morgów gruntu, na lat 20.

⨯ Kopalnie węgla w Jaworznie zostały przez rząd austrjacki sprzedane kompanji, w której skład wchodzą bankierzy: Springer, Schöller, bracia Guttmann. Cena naznaczona ma być 2,100,000 złr. Prawdopodobnie nabywcy dla eksploatacji utworzą spółkę na akcje

⨯ Berlin posiada 800 omnibusów, 4,000 dorożek 2,000 wozów do wynajęcia, 4,000 powozów. Na niektórych ulicach omnibusy kursują po szynach żelaznych; 300 bankierów załatwia obroty pieniężne; 14 teatrów posługuje do rozrywki publiczności.

⨯ Zużycie żelaza przy budowie domów jest bardzo znanem w Stanach Zjednoczonych i tak np., przy wybudowaniu pałacu Schilgara w Nowym Jorku spotrzebowano 20,000 centnarów tego metalu.

⨯ D. 21 b. m. umarł w Dessau książę dessauski, który 54 lata nad tem księztwem panował, zatem najdłużej ze wszystkich monarchów europejskich. Jedna z córek zmarłego, księżna Marja-Anna, jest żoną jenerał-feldmarszałka księcia Fryderyka-Karola pruskiego.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
19	Sienna	Sierpińska El.	Chora na astmę, lat 71.
28	Pańska	F.Gersztenkrat	Chora od roku, lat 70.
44	Chmielna	Kowalska An.	Ciemna.
33	Chmielna	Zapaśnik W.	Wdowa, dzieci drob. 3-je.
76	Chmielna	Lizak Balbina	Nogi w ranach, lat 72.
76	Chmielna	Tigut Marjan.	Idjotka, przy córce, z 4-em dzieci.
76	Pańska	Krauze Mar.	Niedołężna, lat 75.
22	Nowolipie	Gąsowska Roz.	72 lat, niedołężna.
11	Wróbla	Kopeć Marjan.	Sparaliżowana.
4	Nowogrod.	Zienkiewicz	Oboje starzy i niedołężni.
50	Leszno	Kawecka Kon.	Chora na suchoty, nędza.
8	Wspólna	Bułoszkin Dor.	Oboje starzy i chorzy.
4	Chmielna	Kowalewska	Niewidoma od urodzenia.
1	Zielna	Kulesza Ag.	Wdowa chora obłożnie, dzieci drobnych 4-ro.
8	Żórawia	Silderowicz	Lat 74, chorowita.
1	Zatyłki	Wiercińska M.	Mąż chory, 2 dr. d. matka stara.

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYZKI.

Jutro w Niedzielę, dnia 28 Maja r, b., o godzinie 6-ej po południu

W PIERWSZY DZIEŃ ZIELONYCH ŚWIĄTEK

WIELKIE NADZWYCZAJNE PRZEDSTAWIENIE,

w ogrodzie Folwarku Święto-Krzyzkiego przy Alei Jerozolimskiej,

sławnej w świecie i niedoścignionej amerykańskiej damy i sztucznej amerykańskiej ekwilibrystki i welocypedystki, jakoteż młodego Amerykanina

MISS SPELTERINI,

MISS LAURY

I PANA WILJAMA STAFFORD.

Jeszcze tylko dwa przedstawienia dane będą.

CENA MIEJSC

Krzesło numerowane.	rs. 2 kop. 50.
Krzesło bez numeru.	„ 1
Miejsce na ławce	„ — „ 50.
Miejsce stojące	„ — „ 30.

Dzieci do lat 10 płacą na wszystkie miejsca połowę ceny.

Programy na przedstawienie po kop. 5 sprzedają w ogrodzie odbierający bilety.

Kassa przy wejściu ogrodu otwartą będzie dla sprzedaży biletów o godzinie 11-ej przed południem. Następne 4 kassy otwarte zostaną i bilety w nich wydawane będą o godzinie 3-ej po południu pnnktualnie.

Otwarcie ogrodu o **5** godzinie.— Początek muzyki o godzinie **6.** Produkcje sztuk ekwilibrystycznych rozpoczną się o godzinie **6** i 1/2. punktualnie.

Szanowna Publiczność przybywająca powozami, raczy kazać zajeżdżać aż do miejsca sprzedaży biletów, które się znajduje przy głównem wejściu do ogrodu i tam bilety dla siebie nabywać.

Bliższe szczegóły, jakoteż specjalne programy doniosą afisze.

Na to Przedstawienie przygotowałem całkiem nowy program, w którym znajdują się nadzwyczajne, nigdzie jeszcze nie widziane sztuki; mam przeto nadzieję, że Szanowna Publiczność licznem zebraniem się Przedstawienie to zaszczycić raczy.

Gdyby jednakże do godziny 5-ej po południu miała nastąpić zmiana powietrza i padał deszcz, w takim razie Przedstawienie odłożonem zostanie do dnia następnego, a bilety już nabyte na przedstawienie następne nie tracą wartości.

Z wysokim szacunkiem,

(1—1) — 4042 — **Aleksander Olszański,** Dyrektor.

ŚWIEŻO OTRZYMANY

Ekstrakt z Chińskich roślin.

Ekstrakt ten ogólnie okazał zadawalniające rezultaty, wzmacnia włosy, pomaga ich odrastaniu, niszczy łupież i wszelkie wyrzuty na głowie, a w ogóle utrzymuje włosy w odznaczającej czystości, jak również jest znakomity środek dla małych dzieci, nadania im trwałych i ładnych włosów. Skład Główny w Perfumerji przy Zakładzie Fryzjerskim Sniechowskiego, przy Placu Teatralnym i w Perfumerji M. Jekiel, w podwórzu domu przechodniego Roeslera. (1—6) — 3999 —

W Składzie Papieru i Towarów Galanteryjnych M. SZAFIR,

ulica Freta Nr 1 (280), wprost Kościoła Ś-go Jacka, nabyć można,

100 Biletów wizytowych na papierze brystolowym, ozdobnemi czarnemi lub kolorowanemi literami za **kop. 75** (mogą być zrobione na poczekaniu na nowo nadeszłej z zagranicy maszynie pośpiesznej).

100 Biletów wizytowych wyciskanych na glansowanym francuzkim papierze, kop. 75.

100 Arkuszy papieru Listowego i 50 kopert francuzkich z wyciśniętemi literami różnego kształtu, k. 40.

Lepszego różnokolorowego kop. 50.

Najlepszego w deseniach kop. 60.

Te same gatunki papieru z literami lub imionami kolorowanemi, o 25 kop. więcej na setce.

Do wszystkich powyższych gatunków tak biletów jak i do papieru, dodają się pudełka.

Przytem nadmienia się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich **Materjałów piśmiennych i w najświeższe Towary galanteryjne.**

Obstalunki z prowincji nadsyłane, jak najrychlej załatwiane będą, lecz nie w mniejszej ilości jak od rs. 3.

(1—6) — 4014 —

Piwowar i Gorzelany,

z wyższą kwalifikacją i z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Leszno, w domu Szmideckiej, Nr 18, u P. Brusta. (1—1) —4009—

Gorzelany i Piwowar, Kawaler,

praktycznie obznajmiony w swoim fachu, poszukuje obowiązku u WW. PP. — Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 556, w Instytucie Wód Mineralnych, u Dystylatora.

(1—1) —4033—

R z ą d c a

z Kaucją od 1,000 do 1,500 Rs., w gotowiźnie, posiadający świadectwa kwalifikacyjne, życzy sobie miejsca **Rządcy Dóbr** za stosownem wynagrodzeniem i umieszczeniem tej summy na pierwszej połowie szacunku tychże Dóbr; może przyjąć posadę Nadleśnego, Magazyniera lub Kassjera, przy jakim Zakładzie przemysłowym w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja, Nr 6 nowy, w mieszkaniu Nr 1, na dole od frontu, od godziny 9-ej rano do 5-ej wieczorem. (1 3) —4012—

Potrzebny jest zaraz: **RZĄDCA DOMU,** z kaucją rs. 300, która będzie zahipotekowaną na domu murowanym za wynagrodzeniem 300 rs. rocznie, mieszkanie z dwóch pokoi i kuchni a procentu 6%. — **Komisant** z kaucją 500 rs. w gotowiznie, za wynagrodzeniem 20 rs. miesięcznie, procent 7%; zajęcia tylko parę godzin dziennie, oraz **Sklepowa** przyzwoitej familji do Handlu kolonjalnego z kaucją 300 rs. w gotowiznie, za wynagrodzeniem miesięcznem rs. 7, mieszkanie, stół, opranie i wszelkie wygody. — Wiadomość ulica Kozia Nr 4 nowy, mieszkania 2.

(1 — 1) —3992

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury"

zawiadamia, że w sklepach swoich przy ulicach: Nowy-Swiat, Podwale, Elektoralnej i Marszałkowskiej sprzedaje:

WODY MINERALNE

lekarskie z Fabryki Magistra Farmacji p. Leonarda Ziemińskiego, po cenach następujących:

Wody Lekarskiej, butelka większa,	kop. 14,
„ mała,	„ 12;
Syfon „	„ 25;
Lemoniady magnezjowej, butelka,	„ 27;
Wody Selcerskiej lub Sodowej butelka	„ 4;
Wody Sodowej Syfon .	„ 7 1/2;
Wody Selcerskiej „ . .	„ 9;
Soku cytrynowego i malinowego bntelka,	„ 75;

Zastaw na syfon wynosi rs. 1; na butelkę większą kp. 3 1/2, na butelkę małą kop. 3.

Wody: Selcerska i Sodowa, oraz Limoniada magnezjowa, utrzymywane są w lodowniach na ten cel urządzonych.

(1 — 12) —4017—

Znany od wielu lat

Magazyn Obuwia damskiego,

pod firmą **F. Piotrowskiego,** przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskiego obok Zakładu optycznego Pika, **przeszedł** z dniem 1-ym stycznia r. b. na **własność:**

T. KOMORKIEWICZA,

zarządzającego od wielu lat warsztatami firmy powyższej. — Mam przeto zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności, iż przyjmuję wszelkie obstalunki, które z jak największą sumiennością i po cenach umiarkowanych uskuteczniam. **F. Komorkiewicz.**

(1 — 3) —4016—

W Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, jest do najęcia

S K L E P

od dnia 1-go Lipca b. r. — Wiadomość w Kantorze tegoż Hotelu. (1—1) —4032—

Mieszkanie letnie

w Majętności Helenów,

blizko stacji Drogi żelaznej Pruszków położonej, są jeszcze do najęcia **Dwa Pokoiki** na 1-szem piętrze, w oficynie lewej. Wiadomość u miejscowego Ogrodnika, lub u Rządcy Pałacu, Nr 415, Krakowskie-Przedmieście.

(1—3) —4029—

Na czas letni,

w blizkości Saskiego Ogrodu,

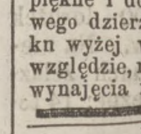
są do odnajęcia dla Osób bezdzietnych,

Dwa Pokoje umeblowane,

z Przedpokojem i Kuchnią, za umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu u Stróża, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67. (1 -3) —4026—

Znany od dawna Lokal,

w domu S. Winawera, przy ulicy Twardej, pod Nrem 1091a, do wynajęcia na Bale, Uczty, Wesela i inne przyzwoite zebrania dla wszystkich wyznań, został obecnie na nowo odświeżony i wykwintnie odrestaurowany. Obszerność jego, piękne i dogodne położenie, a przytem usilna staranność nowego dzierżawcy, czynią miejscowość tę nader odpowiednią kn wyżej wymienionym celom. Osoby interesowane w tym względzie, raczą zasięgnąć bliższych wiadomości o warunkach wynajęcia na miejscu. (1 -3) —3975—



Dnią 26 maja w południe idąc placem Teatralnym do ulicy Miodowej, ztamtąd dorożką na Leszno, następnie przez Solną na Chłodną, **zgubiono zegarek damski złoty,** z emalją szafirową i bukiecikiem brylantowym. — Znalazca za **nagrodą rs. 25,** raczy oddać na ulicę Chłodną pod Nr. 933.

(1 — 3) —4020—

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszaskwiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 116.

Dnia 27 Maja 1871 roku. *Sobota.* *Dnia 15 (27) Maja 1871 roku.*

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Z Biblioteki umiejętności lekarskich,

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

otrzymała na Skład Główny następujące dzieła:

Anatomia opisowa ciała ludzkiego, przekład dzieła: Lehrbuch der Anatomie von Quain-Hoffmann, przez K. Gurbskiego, Tom I-szy, zeszyt I-szy, rs. 1 kop. 50; zeszyt II-gi rs. 1 kop. 50.

Anatomia praktyczna, przekład dzieła prof. Budge'go, Anleitung zu den Präparirübungen, przez Dr. Wacława Meyzel, rs. 4.

Diagnostyka lekarska I. Badanie i Semiotyka moczu (Uroscopia), przekład dzieła C. Neubauera i J. Vogla: Anleitung zur qualitativen und quantitativen Analyse des Harns, przez Dra med. St. Witkowskiego, rs. 3 kop. 60.

Diagnostyka lekarska III. Laryngoskopia i Rynoskopia, opracował Dr Bron. Taczanowski, Lekarz Ord. Szpitala S-go Jana Bożego, rs. 1 kop. 20.

Fizjologia, przekład dzieła F. C. Donders'a: Physiologie des Menschen, Cz. I-sza: Ernährung, przez A. Fabiana i A. Stockmanna, uzupełniony przez P. Hoyera, Tom I-szy zeszyt 1, rs. 1 kop. 50.

Historja Medycyny, przekład dzieła Dra Haeser'a: Lehrbuch d. Geschichte d. Medicin r. 1867, przez Dra M. Aleks. Heinricha, Tom I. zeszyt I. rs. 1 kop. 20.

Nauka o chorobach dzieci (Pediatrya) podług dzieła Vogela: Lehrbuch der Kinder-Krankheiten, opracowane przez Dra Feliksa Sommera, Tom I, zeszyt I z 31 drzeworytami, rs. 3.

Nauka o chorobach skóry (Dermotologie), przekład dzieła Dra Izydora Neumann'a, Docenta D. C. K. Uniw. w Wiedniu: Lehrbuch der Hautkrankheiten, 1869, przez Alek. Stockmann, z 49 drzeworytami. rs. 3.

(2 – 3) – 3785 –

— Nakładem Składu Nut Muzycznych **G. Sennewalda,** przy ulicy Miodowej Nr 481, nowy 4, wyszło w Lipsku:

Dietrich'a M. „Wielka Polka militarna.“ Cena kopiejek 45.

Wielhorskiego Hr. „Bagatelles.“ Cena kop. 52½.

Egzemplarzy nabyć można we wszystkich składach Nut Muzycznych w Warszawie i na prowincji.

(3—3) — 3446 —

Nakładem **J. UNGRA** wychodzi dzieło:

p. t. „OBLĘZENIE PARYŻA“

przez **Sarcey'a,** przekład z 8-go francuzkiego wydania zeszytów 8. — Cena jednego zeszytu kop. **15.** Zeszyt IV i V wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Całe dzieło ukończone będzie w maju r. b. (1 – 1) —3945

W **KSIĘGARNI** przy ulicy Śto-Krzyzkiej, Nr 1343, nowy 9, są do nabycia dzieła różnej treści, **po cenach znacznie zniżonych**:

1 Bibljoteka Warszawska od roku 1841 do 1868 włącznie egzemplarz nowy, z ceny rs. 252, za rs. 75.

2. Linde, Słownik języka polskiego. Wydanie pierwsze, 6 tomów w pięknej oprawie, rs. 15.

3. Ekonomista, pismo poświęcone ekonomji, statystyce i administracji, od początku 1865 do 1870 włącznie, z ceny rs. 22. za rs. 9.

4. Kłosy, pismo illustrowane, od roku 1865, od początku wyjścia, do 1870 włącznie, z ceny rs. 44 za rs. 25.

5. Tygodnik illustrowany, od początku wyjścia 1859/60 roku, do 1870 włącznie, z ceny rs. 90 za rs. 45.

6. Wędrowiec, od początku wyjścia 1863 do 1870 włącznie, z ceny rs. 47 na rs. 28.

7. Bluszcz, pismo poświęcone dla kobiet, od początku wyjścia 1865 roku do 1869 włącznie, z ceny rs. 36 za rs. 12.

8. Księga świata, wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, historji krajów, ludów, z rycinami na stali i kolorowanemi, z mnóstwem drzeworytów, od początku wyjścia 1851 roku do 1860 włącznie, z ceny rs. 47 za rs. 15.

9. Pamiętnik Warszawski, wydany przez Bętkowskiego, od roku 1815 do 1821 włącznie, z ceny rs. 30 za rs. 5.

10. Opiekun domowy, z różnych lat, z ceny rs. 3 za rs. 1.

11. Dziennik praw, począwszy od Księztwa Warszawskiego do tomu 69, razem tomów 73, za rs. 8.

12. Świat duchów, pod redakcją Leona Rogalskiego, tomów 3, z ceny rs. 4 za rs. 1.

13. Noc bezsenna, rozmyślania i powiastki nieboszczyka Pantofla, przez Eleonorę Sztyrmer, tomów 3, z ceny rs. 3 kop. 60, za kop. 60.

Przy tejże Księgarni mieści się Czytelnia Polska, która ciągle najnowszemi dziełami pomnaża się. Cena miesięcznie kop. 30; oraz posiadam znaczną ilość pojedynczych numerów pism perjodycznych, zarazem kupuję Książki rozmaite, lub takowe przyjmuję w zamian. **A. H. Kleisinger.**

(2—3) —1377—

Towarzystwo
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W zastosowaniu się do § 34 ustawy, Rada Zarządzająca na posiedzeniu z dnia 15 (27) kwietnia r. b. naznaczyła termin dla Zwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów na dzień 14 (26 czerwca) r. b. Ogólne Zebranie odbytem zostanie w tym terminie w Warszawie w gmachu pod Nr 1348, przy rogu ulicy Mazowieckiej i Królewskiej położonym.

Akcjonarjusze zamierzający uczestniczyć na Ogólnem Zebraniu, złożyć powinni najpóźniej do godziny 3 ej po południu dnia 31 maja (12) czerwca r. b. akcje Towarzystwa w liczbie nie mniejszej jak sztuk dwadzieścia, w jednem z miejsc następujących:

w Warszawie, w kassie Głównej Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej, Nr 1348; w Petersburgu, w Banku Prywatnym i w Banku Dyskontowym.

Przy składaniu Akcji, Akcjonarjusze winni przedstawiać w trzech jednobrzmiących egzemplarzach specyfikacje numerów deponowanych Akcji. Jeden egzemplarz po poświadczeniu zwrócony zostanie składające mu i służyć mu będzie za legitymację do odbioru Akcji; drugi zachowanym będzie przy depozycie; trzeci dołączonym zostanie do karty wejścia.

Kwity depozytowe na Akcje znajdujące się w zachowaniu Kassy Głównej Towarzystwa, równie jak świadectwa Banku Polskiego lub Handlowego w Warszawie, na złożone przed dniem 31 maja (12 czerwca) r. b. Akcje Towarzystwa, w liczbie sztuk dwudziestu lub więcej, dają prawo do uzyskania karty wejścia na Ogólne Zebranie.

W przedmiocie zastępstwa przyjmowane będą plenipotencje; pełnomocnikiem wszakże może być tylko Akcjonarjusz uczestniczący osobiście na Ogólnem Zebraniu.

Karty wejścia na Ogólne Zebranie wydawane będą Akcjonarjuszom przez Kassę Główną Towarzystwa za przedstawieniem dowodu dopełnionego składu Akcji.

Zwrot deponowanych Akcji, nastąpi w miejscach składu po upływie tygodnia od czasu Ogólnego Zebraza złożeniem egzemplarza poświądczonej specyfikacji.

Warszawa dnia 3 (15) maja 1871 roku.

(2—3) —3623—

Rubli srebrem około



8,000

w gotowiznie lub papierach—zaraz lub od S-go Jana r. b. potrzeba na hypotekę domu murowanego przy ulicy pierwszorzędnej, na pierwszą połowę szacunku—zaraz po summie nieletnich, która mieści się na 1-ym numerze hypotecznym. Procent stosownie do umowy uiszczanym będzie, może być także lokal odpowiedni w procencie dany.—Wiadomość przy ulicy Miodowej wprost Rządu Gubernjalnego w Zakładzie Optycznym p. Chwata.

(3 – 3) —3815—

PASY skórzanne angielskie do machin, do 8 milimetrów grubości od rs. 1 do rs. 1 kop. 15 za funt.

PASY konopne, tkane, surowe i smołą napuszczane podwójne i poczwórne wszelkich rozmiarów.

Te pasy konopne w szerszych rozmiarach zastępują miejsce skórzanych dubeltowych i są przy daleko niższej cenie lepsze i mocniejsze od tychże.

SZRUBY do spajania pasów wszelkich rozmiarów.

WIADRA płócienne, pożarne, po kop. 80 za sztukę.

KRAFT et KUKSZ,
w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

(2—0) — 2842 —

MLECZARNIA

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost S-go Krzyża, pod Nr 8 nowym, jest do odstąpienia od S-go Jana.

(2—3) — 3748 —

OGŁOSZENIE.

Ostrzegam niniejszem, ażeby wekslu w dniu 12 maja r. b. na rubli srebrem 100 przez małżonków Szuleckich na rzecz Gabryela Waliszewskiego wystawionego, a przez tegoż na rubli srebrem 1,100 podrobionego, nikt nie nabywał, gdyż w razie przeciwnym sam sobie winę przypisze.

Warszawa dnia 24 maja 1861 r.

(3 — 3) —3922— **Julian Szulecki.**

Jest do sprzedania lub zamiany na Dom **Majątek ziemski**, w dobrej glebie, położony przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, dobrze zagospodarowany, z inwentarzem żywym i martwym. Rozległości dziesiatyn 450 (włók 30); w tem łąk nadrzecznych dziesiatyn 30 (włók 2); lasu dziesiatyn 45 (włók 3) bez żadnych służebności. — Zabudowania murowane, porządne, dostateczne. — Dom mieszkalny obszerny i wygodny — bliższą wiadomość powziąść można u Celińskiego przy ulicy Niecałej Nr 8 nowy. (3 – 3) —3918—

Nowy Transport

Okryć i Kostiumów Damskich,

odznaczających się wykwintnym gustem nadszedł z **Bruksselli** do Magazynu

J. Matuszewskiego,

ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich.

(2—6) – 3943 —



Sprzedaż

Porteru i Piwa Bawarskiego,
w Tunelu Europejskim,
przy ulicy róg Czystej i Krakow.-Przedm.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż od dnia dzisiejszego rozpoczęła się **Sprzedaż Piwa Bawarskiego Lagrowego** z pierwszych fabryk Królestwa, na całe, pół butelki i kufle,

po cenie stałej fabrycznej;

oraz **Portery** różne krajowe i na sposób Angielski, wyborowe, sprzedają się.— Obstalunki i odstawy uskuteczniają się na miejscu. — **K. P.** (2—2) 3995—

Potrzebnym jest

POMOCNIK DO JEOMETRY,

z czynnościami pomiarowemi dobrze obznajmiony.

Wiadomość w Rynku Starego-Miasta, Nr 17 (nowy), w Dystrybucji Pana Luxenburg, dnia 29-go b. m. i następnych.

(1—3) —3969—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione w robocie sukien, jakoteż podręczne i do nauki, do Magazynu Strojów i Sukien Damskich, przy ulicy Seuatorskiej, Nr 16. (2—3) —3902—

Używana Maszyna Parowa

o sile 30—36 koni, jest do nabycia za ogólną summę Rs. 1,300.

Bliższą wiadomość udzielaja

Kraft et Kuksz,
w Warszawa, ulica Miodowa, Nr 490/91.

(10—0) —2689 —

SKŁAD PŁÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ,

ORAZ

MATERJI WEŁNIANYCH ZAGRANICZNYCH

J. KACZYŃSKIEGO et C^omp

przy ulicy Senatorskiej Nr 473B nowy 25, w domu W. Brunwein dawniej Petyskusa w Warszawie.

Poleca materjały wełniane w wielkim wyborze, jako to: Rezia w 2 cieniach na suknie łokieć kop. 50; Popeliny i Satins francuzkie w 12 kolorach; Taffetas de Lorraine à franges, Sultany, Alpagi, Indieune à franges, Bareże czarne i kolorowe od 32½ kop. za łokieć; Velvety czarne, Perkale, Batysty, Zagnoty i Muśliny kolorowe francuzkie; Perkale z fabryk russkich po kop. 12½ i 15 za łokieć; Firanki angielskie i szwajcarskie, pasowane do 15 rsr. okno i na łokcie od 15 kop.; Firanki kolorowe łokieć po 22½ i 35 kop.; Pończochy bawełniane i Fil d'écosse. Pończochy dziecinne białe i kolor. Perkale białe od 12 do 27½ kp. za łokieć i dymki, Brylantyny, Piki, Muśliny, Półbatysty i Nansooci w deseń i gładkie, Chustki kaszemirowe i tartanowe i chustki dziecinne różnych wielkości, również otrzymał:

Wielki Transport Płótna

z blichu wiosennego na koszule do rs. 90 za sztukę. (2—6) —3742—

KĄPIELE KÖNIGSDORFF-JASTRZEMB

W GORNYM SZLĄZKU.

Sezon rozpoczął się od dnia 15 Maja r. b.

Zamówienia na mieszkania, jak niemniej na sole koncentrowane i wody mineralne, przyjmuje **Zarząd Kąpielowy.**

(2—3) — 2173 —

SPAA W BELGJI SEZON KĄPIELOWY 1871.

Rozpoczęcie sezonu dnia 1 Maja. Zamknięcie 31 Października. - Zakład kąpielowy na nowo urządzony, odznacza się elegancją i wygodą, rozporządzając niewyczerpanemi źródłami mineralnemi uzdrawiającemi, łączy w sobie wszelkie przez Szanownych Gości wymagane urządzenia, jako to: kurację wodną, kąpiele kropliste, parowe, spadowe i t. p.

Podczas sezonu odbywają się w wspaniałych **salach redutowych** wielkie koncerty, codziennie bale lub zebrania wieczorne tańcujące, dwa razy dziennie muzyka znanej wybornej kapeli, oprócz tego przedstawienia teatralne, uroczystości wiejskie, **wyścigi konne**, illuminacje i t. d., oraz wycieczki czarujące w okolicę. Komunikacja kolei po kilka razy dziennie we wszelkich kierunkach. (5—8) — 3548 —

Pod Nrem 2977 (nowy 98), na rogu ulic: Książęcej i Czerniakowskiej, jest do sprzedania

P L A C

trzydzieści kilka tysięcy łokci. Plac ten leży pomiędzy wielkiemi fabrykami i może być sprzedany ogółem lub częściowo. Wiadomość na miejscu u Właściciela tegoż placu.
(3—3) —3796—

Lekcje Rysunków i Kalligrafji,

udziela Nauczyciel upoważniony od Rządu, po bardzo przystępnych cenach, wykładając podług najlepszych zasad tak, iż uczący się w krótkim czasie bardzo dużo korzystać może. Ulica Biała, Nr 3 nowy, na pierwszem piętrze, pod Nr 4. Zastać można codziennie od 3-ej do 6-ej.
(3—3) —3693—



FABRYKA MEBLI GIĘTYCH MASIV



Adolfa Machonbaum i Spółki w Warszawie.

Doprowadziwszy do zupełnego rozwoju założoną przez nas w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608a-**Fabrykę Mebli giętych z bukowego drzewa,** mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zwijając skład główny istniejący przy ulicy Tłomackie, i urządzając takowy wprost przy fabryce, a tem samem umniejszając sobie kosztów stąd wypływających, jesteśmy w możności wyroby nasze sprzedawać taniej o 10 kop. na krześle, to jest, że krzesło gięte Nr 14 kosztujące rs. 2, odtąd sprzedawane będzie po rs. 1 kop. 90. Kupującym zaś w większej ilości, stosowny rabat odstąpiony będzie.

Mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność korzystając z tak znacznego obniżenia ceni kupując krzesła na miejscu w fabryce, zechce przekonać się, że wyroby nasze nietylko iż dorównywają, ale nawet pod względem piękności, politury, wyplatania i ostatecznego wykończenia, przewyższają takież Meble gięte braci Tohnet wyrabiane za granicą.
(1—10) — 3958 —

UCZEŃ APTEKARSKI,

który odbył połowę praktyki aptecznej, pragnie być pomieszczonym w jednej z aptek na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość w Mleczarni w domu Nr 16 przy ulicy Długiej.
(2—3) —3905—

Na 13 procent Brutto.

Dom trzy-piętrowy, w środku miasta położony, z dochodem rs. 1950, jest do sprzedania.—Kapitału potrzeba rs. 7200.
Żądający kupna raczą zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami **L. K.**
(2—3) — 3743—

Do sprzedania



Dwa Ogiery,

po lat 8 mające, maści wiśniowo-gniadej, rosłe, rasowe, do powozu do miasta, doskonale wyjeżdżone, przytem bardzo spokojne. Wiadomość u Stróża domu Nr 4 przy ulicy Wareckiej. (2—4) —3971—

DZIERŻAWA.

Wiorst 35 (mil 5) od Warszawy, na trakcie Lubelskim, jest do wydzierżawienia od S-go Jana r. b., **FOLWARK**, składający się z 300 diesiatyn (20 włók), pola i łak. Tamże jest do wydzierżawienia na trakcie Lubelskim, przy stacji pocztowej, **OBERŻA** wraz z potrzebnemi Zabudowaniami gospodarskiemi, oraz z Gruntem i Łąkami 15 diesiatyn (30 morgów). Wiadomość powziąść można w Sklepie W-go Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311 (62), pod Turkiem.
(2—3) —3834—

Fabryka Tabaczna IMPERIAL,

podaje do wiadomości, że przyjmuje **Robotników** i **Robotnice** do lepszych i pośledniejszych wyrobów Cygar, oraz **Uczniów** i **Uczennice**, na warunkach umówić się mających. Szukający zajęcia zechcą się zgłosić do Fabryki przy Placu Muranowskim, w pałacyku W-go Wojda, pod Nrem 6 nowym. (1—3) —3948—

ZE SKŁADU WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

F. SPRINGERA

przy rogu ulic: Ś-to-Krzyzkiej i Szkolnej pod Nr 1328,
Poleca się dobór WIN po następujących cenach:

	Cena butelki:	Cena garnca:
Wino Węgierskie z roku 1866 i starsze, od kop.	45 do rs. 12 kop. —	Od rs. 2 kop. — do rs. 6.
„ Bordoskie, czerwone i białe . . „	37½ „ 6 „ —	„ 2 „ — „ 5.
„ Reńskie . . . . „	65 „ 6 „ —	„ 3 „ — „ 6.
„ Mosel. . . . . „	65 „ 2 „ 50	„ 3 „ — „ 5.
„ Burgundzkie, białe i czerwone. . „	60 „ 3 „ 60	
„ Szampańskie . . . . . od rs. 2 kop.	80 „ 3 „ 60	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie w okseftach i butelkach.
Araki, Rumy i Cognac Londyńskie, **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Sztrasburgskie, Owoce w cukrze, **Konserwy** francuzkie, Sery w różnych gatunkach: **Buljon, Musztardy, Szparagi** Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki, Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Śliwowica, Śledzie** i t. p.
HERBATA w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 3.
WINO Bordoskie w okseftach 120, 150, 200 i 300.
Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny **rabat.**
UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego są etykietami z firmą moją opatrzone.
(1—12) — 3883 — **F. SPRINGER.**



W Zakładzie Fotograficznym
Heleny Bartkiewiczówny,
ulica Senatorska, Nr 460,
Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak niskiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena stosownie do formatu. (1—12) —3887—

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne kute.
Pługi Wrzesińskie drewniane.
Odkladnice i Lemiesze do tychże pługów.
Wypielacze całe żelazne.
Obsypniki Amerykańskie.
Poleca Zakład Rolniczy Hermana Goldenrynga,
przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (4—32) —3716—

WAŻNE DONIESIENIE

dla Panów Obywateli, budujących się tak w Warszawie, jak i na Prowincji.

Mam honor donieść, że egzystująca **Fabryka parowa,** od lat kilku pod firmą: **WINCENTEGO TWORKOWSKIEGO,** przy ulicy Czerniakowskiej, pod N-rem 2994, nowym 65, — przyjmuje wszelkie **obstalunki** na **roboty stolarskie,** maszynami wykonywane, podług najnowszych rysunków. Roboty zaś podjęte przez Fabrykę, jak najakuratniej wyrobione z suchego drzewa, punktualnie na termin, bez żadnego zawodu, po cenach umiarkowanych dostawić podejmuję się. Nadmieniam przytem, iż mam urządzone maszyny do rżnięcia fornierów, jak również tartaki do rżnięcia krajowego drzewa; nadto posiadam wielkie zapasy posadzki i drzewa zagranicznego, jako też wyrabiam i przyjmuję obstalunki, na różne wymiary pudełek do sygar, herbaty i smarowidła. Z powodu powiększenia Fabryki, jest również do nabycia **Maszyna parowa** z kotłem lub bez tegoż, o sile 14-tu koni — o czem bliższą wiadomość powziąść można na miejscu. (2—3) —3897—

Mleczarnia Litewska,

róg Święto-Krzyzkiej i Mazowieckiej, wprost Apteki, Nr 1.

Poleca się względom łaskawej Publiczności, zaręczając za wzorową czystość, porządek i ceny umiarkowane. Dojenie odbywa się trzy razy dziennie. (5—6) — 3424 —

Nauczyciel Muzyki

z patentem,
daje lekcje muzyki dzieciom i dorosłym osobom, na własnym i uczących się fortepjanie, po cenie umiarkowanej. Ulica Chłodna, dom P. Matuszewskiej, Nr 37 nowy.
(3—3) — 3727 —

Do nabycia na własność na dziesiatyny! (morgi)

ŁĄKI NADWIŚLAŃSKIE

pod Warszawą przy Kępie Saskiej.
Wiadomość przy ulicy Obożnej, w domu Numer 4, mieszkania Nr 8.
(4—6) — 3304 —

Do Apteki H. Spiess'a,

przy ulicy Marszałkowskiej,
n a d s z e d ł ś w i e ż y t r a n s p o r t

Syropu z Ziół Alpejskich

(Alpenkreutersaft),
używanego w słabościach piersiowych.
(3—3) —3732—

KOLONJA.

Ośm wiorst od Warszawy pod lasem za rogatkami Grochowskiemi, w bliskości szosy, rozległości gruntu dziesiatyn 15, (morgów 30), jest do sprzedania każdego czasu, z odpowiedniemi budynkami, inwentarzem żywym i martwym, ogrodem owocowym i wawrzywnym z odpowiednią łąką dwu-kośną, z zasiewami ozimemi i jaremi, kompletnie zagospodarowana, oraz innemi dogodnościami do tegoż gruntu przywiązanemi, jako to paśnik bezpłatny oraz drzewo na opał. — Wiadomość przy ulicy Krak. Przedmieście, wprost Zamku Nr 27 (113) na 2-m piętrze u Pani **Focht.** (2—3) —3911—

ICE KREAM SODA-WATER

Woda Sodowa Amerykańska,

napój chłodzący, cieszący się niezmiernym rozgłosem od czasu ostatniej wystawy powszechnej w Paryżu, wydawanym bywa przez cały dzień **w instytucie Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim;** cena szklanki **kop. 10.** (2—6) —3912—



MAGAZYN Wyrobów Rękawiczniczych S. Ziefferblat,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 476*d*,
ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż obok Bielizny, zaopatrzony został w gotowe Ubrania damskie i dziecinne, a mianowicie: Kaftaniki, Spódnice, Negliżyki, Sukienki, Płaszczyki, Fartuszki, Kapelusiki, i t. p., i takowe sprzedaje po jak najprzystępniejszej cenie w doborowych gatunkach.
(2—3) —3908—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania prawie nowe

Siodło damskie i Kostjum

do konnej jazdy dla damy, za bardzo przystępną cenę. Ulica Święto-Krzyzka, dom pod Nr 2 nowym. Stróż wskaże.
(3—3) — 3837 —

Dla przedsiębierstw Restauracyjnych!



Ośm Stołów marmurowych, Bufet, Tapicerskie Ozdoby lokalu, t. j. gzymsy i firanki, **lodownia** i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angerstejna,** przy ulicy **Szpitalnej, Nr 10**, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między któremi znajdują się **Garnitury rypsem kryte,** oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach zniżonych.** Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie.** (4—6) —3631—



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety. Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.
(4—6) —3389— **Adam Lewanowicz.**

Są do sprzedania

M A G L E

w dobrym stanie, pod Nrem 1484 przy ulicy Ślizkiej.
(1—1) —4002—

NASIENIE BURACZANE

„IMPERJAL“ z słynnej plantacji **H. Mette** w Quedlinburgu,

ofiaruje po cenie umiarkowanej

DOM HANDLOWY LEOPOLDA MEYER,

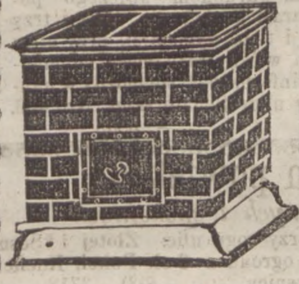
przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskiem),

(8—12) 3310 —

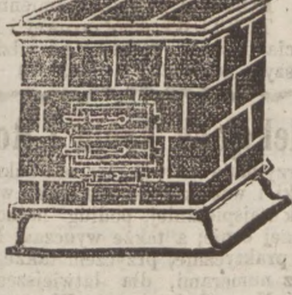
Zakład morskich i naturalnych słonych Kąpieli,

Kolobrzeg (Colberg),

Stacja Kolei, bezpośrednio nad morzem położony, otoczony gaikami i parkami, z wszelkiemi wygodami, z urządzeniem odpowiedniem do tegoczesnych wymagań, wyborny Teatr, na scenie którego, w rolach gościnnych najznakomitsi artyści występują; jest to **jedyny Zakład morskich Kąpieli**, posiadający zarazem **Źródła słone** naturalne, ilość soli, w wodzie źródlanej zawarta, podług rozbioru Professora Wöhler, wynosi 5%; źródła rzeczone należą zatem do najobfitszych w sól Kąpiele morskie odznaczają się silnym falowaniem. (3—3)— 3003



SKŁAD PIECYKÓW



KAFLOWYCH

FRANCUZKICH,

M. RYFFENHOLZ,

przy ulicy S-to-Jerskiej Nr 1775 (22), za Trybunałem Cywilnym.

Poleca takowe, jako wypróbowanej już praktyczności pod względem oszczędności miejsca i opału, po cenie od **rs. 10 do rs. 50.**

Właściciel tego Składu jest w stanie dostarczyć nietylko pojedyńcze sztuki, lecz i w większej ilości, przyjmując obstalunki tak w Warszawie jak i z prowincji, i dla tego polecamy go Właścicielom domów i Budowniczym z wyszczególnieniem zalet tych pieców, które oprócz taniości przedstawiają jeszcze wygodę i praktyczności.

Zbudowane z kafli fajansowych, nie wydają żadnego swędu, i mogą być zastosowane zarówno do drzewa jak i do węgli kamiennych.

Piece te chociaż na pozór małe i nizkie, jednakże wydają bardzo dużo ciepła, gdyż wszystkie sześć ścian ich stykają się z powietrzem pokojowem; a te których cena jest rs 50, mogą być nabywane nawet do Cesarstwa; obok tego, są form wykwintnych, i mogą służyć za ozdóbę apartamentu.

Tablicę planów można obejrzeć w Redakcji Kurjera Codziennego, na miejscu w Składzie, jak również w Hotelach, Cukierniach i Dystrybucjach.

PP. Budowniczowie i Właściciele domów, mający zamiar budować w Warszawie lub na prowincji, wedle ich żądań listownych do samego Pana Ryffenholtz, odbiorą plany i cennik franco.

Obejrzeć te piece na miejscu w składzie i czynić obstalunki można codziennie od godziny 9 rano do $3^1/_2$ po południu. (2 3) — 3856 —



Medal

Zakład Artystyczno-Przemysłowy

K. MARTINI,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2773, Pałac Karasia, obok Kopernika,

wyrabia sztuczny kamień **(Beton)**, **Trotuary i posadzki** najtańsze z dotyczas używanych. **Wilgoć** na piętrach jak i na parterze osusza bezpowrotnie. (2—6) — 3891 —

Srebrny





EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS



(Południowej Ameryki).

Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczone w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	½ funt. ang. w słoiku	¼ funt. ang. w słoiku	⅛ funt. ang. w słoiku.
Rs. 4 kop. 10.	Rs. 2 kop. 10.	Rs. 1 kop. 15.	Kop. 60.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. *Galle;* L. *Gradomskiego;* Leona *Krupeckiego;* J. *Mrozowskiego;* St. *Rozmanitha,* L. *Spiessa, Simon* i *Stecki;* Teodora *Stanisławskiego;* A. *Stępkowskiego; Sowińskiego; Szulca* F. *Szpryngiera* i J. *Riedela.—Skład główny we Włocławsku u* S. J. *Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka,** w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9.

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(4—8) —3226—

Bardzo korzystny interes.

Jest do odstąpienia zaraz **Poczthalterja** na trakcie 1-go rzędu, druga stacja od Warszawy, wraz z Końmi i wszelkiemi rekwizytami pocztowemi; przytem **Folwark** składający się z 62 diesiatyn (4 włók i 4 morgów), z osobnemi Zabudowaniami i Inwentarzem. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 27, mieszkania Nr 1, od godziny 4-ej do 6-ej po południu i do godziny 10-ej z rana. (2—3) —3871—

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW,

nadszedł do Bióra

Kraft & Kuksz,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

(9—0) — 2850 —

Ważne ogłoszenie dla Rolnych Gospodarzy.

AGRONOM obeznany w technice, a przeważnie z irrygacją łąk i gruntów, zobowiązuje się osuszać najniedostępniejsze mokrale, najbardziej wypłonione grunta doprowadzać do stosownej kultury, a dla podniesienia lub całkowitej zmiany flory, sam urządza potrzebne nawozy. Może przyjąć w zupełny zarząd lub administrację dobra. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —3888—

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Mając bezpośredni stosunek z fabrykantem towarów **bławatnych**, jestem w możności wyprzedawać takowe po cenach **fabrycznych**.

Panom handlującym odstępuję się znaczny rabat.

Mający zamiar oglądać towary, raczą się zgłosić na ulicę Królewską; Numer domu 13 nowy, mieszkania Nr 7.

(2—2) — 3886 —

FABRYKA I SKŁAD

OBIĆ, ROLET i CERAT

G. SACHS,

ulica Długa, Nr 489a, nowy 17, drugi dom od ulicy Miodowej,

poleca wyroby swoje gustowne i trwałe w **wielkim** wyborze po cenach **niepraktykowanie nizkich.** Na żądanie posyła swoich robotników na miejsce.

Handlującym odpowiedni rabat zapewnia się. Także dostać można **Rolet Rewańtuchowych i drewnianych.**

(6—6) — 3540 —

Najpraktyczniejsze i NAJTAŃSZE!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Pługi** Wrzesińskie z drewnianą grządzielą, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki, Drapacze, Ekstyrpatory, Pogłębiacze, iewniki, Walce** pierścieniowe, **Grabie, Wialnie, Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy

HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

P. S. Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuratnie załatwiane.

(2—15) — 3717 —

PROŚBY I TŁOMACZENIA

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące (8—10) —3119—

Cztery tysiące Dachówki

Holenderskiej i Karpiowej, razem lub częściowo oraz Sieczkarnia Ewańsowska, są do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej, Nr 17, obok Cyrkułu IX-go Łazienkowskiego. —Wiadomość u miejscowego stróża. (4—4)—3569—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.